



BR.0012.4.7.2016

**Protokół Nr 17/16**  
**spisany z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności**  
**Gospodarczej i Ochrony Środowiska**  
**Rady Miejskiej w Czersku**  
**odbytego w dniu 27 września 2016 roku**  
**w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku**

**Posiedzeniu przewodniczył:**

**Przewodniczący Komisji**  
**Zbigniew Bieliński**

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 13:00, a zakończono o godz. 15:35

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności.

**Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli**

- |  |                      |
|--|----------------------|
| 1. Burmistrz Czerska                                   | – Jolanta Fierek     |
| 2. I Zastępca Burmistrz                                | – Mateusz Rydzkowski |
| 3. Skarbnik Gminy                                      | – Jolanta Skuczyńska |
| 4. Dyrektor M-GOPS                                     | – Sylwia Tomaszewska |
| 5. Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni | – Artur Juskiewicz   |
| 6. Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska             | – Adam Kutny         |

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie jego prawomocności.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Gościnny udział przedstawiciela firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni i przedstawiciela firmy NetWorks z Gdańska.
4. Gościnny udział Dyrektor M-GOPS w Czersku w sprawie skargi z dn. 29.08.2016 r.
5. Analiza materiałów na XXIV sesję Rady Miejskiej w Czersku.
6. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
7. Wypracowanie wniosków do projektu budżetu gminy na 2017 rok.
8. Wolne wnioski.
9. Zakończenie posiedzenia.

## Przebieg posiedzenia

### Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności Gospodarczej i Ochrony Środowiska Pan Zbigniew Bieliński. Powitał Burmistrz Czerska Jolantę Fierek, I Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego, Skarbnik Gminy Jolantę Skuczyńską, przybyłych członków oraz zaproszonych gości z firmy ATEM z Gdyni oraz z firmy NetWorks z Gdańska i Dyrektor M-GOPS w Czersku Sylwię Tomaszewską oraz stwierdził prawomocność posiedzenia. Nadmieniał, że w posiedzeniu bierze udział czterech członków komisji, co daje quorum do podejmowania prawomocnych opinii oraz wniosków.

### Do pkt. 2

Przedstawiony przez Przewodniczącego porządek posiedzenia Komisja przyjęła jednogłośnie w wersji jak wyżej.

### Do pkt. 3

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** wyjaśnił, że przedstawiciele firmy ATEM zostali zaproszeni w związku z tym, że telefonia komórkowa nie wszędzie działa sprawnie, a szczególne bolączki odczuwają mieszkańcy takich miejscowości w gminie Czersk jak Gutowiec i Krzyż, gdzie bardzo często brak jest zasięgu albo zasięg jest bardzo słaby. Dodał, że korzystanie z Internetu drogą radiową również staje się niemożliwe, ponieważ jest on bardzo spowolniony. Powiedział, że głównie chodzi o łącze telefoniczne, gdzie mieszkańcy znajdują się w różnych sytuacjach, często dzwonią w poważnych sprawach, np. w celu wezwania pogotowia, lekarza i nie mają możliwości płynnego połączenia się, ponieważ są z tym problemy. poinformował, że ze strony Urzędu Miejskiego i Rady Miejskiej zostały poczynione pewne kroki dotyczące przekwalifikowania, zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego we wskazanych działkach, na których ewentualnie miałyby powstać maszty lub wieże przekaźnikowe. powiedział, że mają świadomość, że procedura jest pracochłonna i trwa już jakiś czas. Uważa, że należy tylko żałować tego, że wcześniej, w ubiegłych latach, nie było zainteresowania np. ze strony samorządu, aby przygotować grunt pod inwestycję tego typu, ponieważ problem zasięgu pojawił się już kilka, bądź kilkanaście lat temu. Jego zdaniem ta sprawa pozostaje nierozwiązana od 8 do 10 lat. Następnie poprosił przedstawicieli firm o informacje, jakie są ich plany w tej kwestii i jakie mogą mieć nadzieje na to, że w szybkim czasie nastąpi poprawa komunikatywności. Powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że jako operatorzy prawdopodobnie nie dysponują decyzywnością, ale od nich będzie zależało przygotowanie gruntu, żeby przyszli operatorzy mogli korzystać z wież przekaźnikowych.

**Burmistrz Jolanta Fierek** poprosiła I Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego o przekazanie informacji na ile oni są przygotowani do takiej inwestycji. Dodała, że popiera wniosek Przewodniczącego Komisji Zbigniewa Bielińskiego, że w XXI wieku ludzie nie mogą zadzwonić po karetkę pogotowia. powiedziała, że nazywają to tzw. „czarną dziurą” na trasie między miejscowością Czersk a Chojnicami i jak do tej pory nikt nie chciał rozwiązać tego problemu. Poinformowała, że na odbywanych teraz spotkaniach z mieszkańcami ww. terenu, zapewniają, że zrobią wszystko, co w ich mocy, żeby tę „czarną dziurę” pokryć. Ponownie poprosiła I Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego o przybliżenie, co oni zrobili w tym kierunku, aby kogokolwiek zaprosić do tej koniecznej infrastruktury.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że radni uchwalili przystąpienie do opracowywania miejscowego planu Gutowiec obręb Krzyż, są na etapie procedowania i jeżeli wszystko pójdzie dobrze, a jego zdaniem wszystko na to wskazuje, to na przełomie października i listopada powinno być wyłożenie. Powiedział, że dokumentacja musi przez miesiąc być dostępna dla wszystkich zainteresowanych. Będzie później zorganizowane spotkanie w tej sprawie, jeżeli ktoś będzie miał uwagi. Dodał, że na tę chwilę nie ma uwag negatywnych. Poinformował, że była jedna uwaga, na którą odpowiedzieli urbarńscy. Powiedział, że jeżeli dobrze pójdzie, to być może jeszcze w tym roku

lub ewentualnie na początku przyszłego roku, będzie można poddać pod głosowanie i dokumentacja dotycząca miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego powinna być gotowa. Zapytał przedstawiciela firmy ATEM o spotkanie, które odbyło się 2 lata temu.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** rozpoczął od wyjaśnienia, od czego się cała sprawa zaczęła. Poinformował, że otrzymali zlecenie od operatora, jako firma podwykonawcza, na pozyskanie lokalizacji. Powiedział, że jeździł i rozmawiał z różnymi właścicielami nieruchomości, działek gruntowych i budynków, ale sporo ludzi odmówiło, między innymi ze względu na to, że miejscowość ta jest w otulinie Tucholskiego Parku Krajobrazowego, co bardzo komplikuje sprawę. Dodał, że z tego co wie, firma ORANGE próbowała pozyskać tę lokalizację, nawet doszło do podpisania umowy, jednak ze względu na park, lokalizacja upadła. Poinformował, że otrzymał zlecenie od firmy T-MOBILE, została podpisana umowa w Gutowcu i teraz będzie sporządzony plan. Dodał, że otrzymali nawet decyzję o lokalizacji inwestycji celu publicznego, która się uprawomocniła, ale okazało się, że jest sporządzony miejscowy plan, więc decyzja nie może zostać zrealizowana. Poinformował, że sprawa została skierowana do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które uchyliło decyzję i obecnie złożyli wniosek o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Powiedział, że dokumentację projektową mają już gotową i czekają tylko na miejscowy plan i jeżeli go otrzymają, to są w stanie w ciągu 2 - 3 tygodni od uchwalenia planu wystąpić z wnioskiem o pozwolenie na budowę. Dodał, że to trwa około 65 dni i jeżeli nie będzie żadnych protestów i sprzeciwów, to po 65 dniach otrzymają decyzję, która w ciągu 14 dni uprawomocni się.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** poinformował, że jako przedstawiciel spółki zależnej NetWorks, która jest investorem zastępczym dla ORANGE i T-MOBILE, może powiedzieć, że budowę rozpoczną dzień po uzyskaniu klauzuli prawomocności.

**Burmistrz Jolanta Fierek** zapytała, jak długo trwa budowa.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** odpowiedział, że budowa trwa do 3 miesięcy.

**Burmistrz Jolanta Fierek** zapytała, czy będzie to lato 2017 roku.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** potwierdził, że będzie to lato przyszłego roku.

**Burmistrz Jolanta Fierek** stwierdziła, że firma ATEM zdiagnozowała, że wszystko rozbijało się o uzyskanie decyzji.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** potwierdził, że wszystko rozbijało się o decyzję. Wyjaśnił, że nie mając warunków zabudowy, a w tym przypadku jest to decyzja lokalizacji inwestycji celu publicznego, nie mogli wystąpić z wnioskiem o pozwolenie na budowę, ponieważ Starostwo Powiatowe im to odrzuci, bo sprawdza w pierwszej kolejności, czy jest zgodność z planem.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** wyjaśnił, że nastąpiło w tej sprawie zamieszanie, ponieważ decyzja została wystawiona, ale okazało się, że ze względu na błędne oznaczenie działki, bo tam cały czas była mowa o miejscowości Krzyż, a to jest tylko obręb Krzyża, natomiast miejscowość to Gutowiec, więc trzeba było tę decyzję anulować.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** wspominał, że oni również prowadzili rozmowy z właścicielem wieży na wysypisku gminnym w Krzyżu, czyli z Radiem Maryja, ale kontakt był właściwie jednostronny, spotkali się i miało być wszystko załatwione. Powiedział, że ta stacja już dawno by działała, bo jeżeli montują urządzenia na istniejącym maszcie, to wówczas procedura jest uproszczona, ponieważ nie potrzebują pozwolenia na budowę, a jedynie zgłoszenie, jeżeli konstrukcje przekraczają 3 metry.

**Burmistrz Jolanta Fierek** zapytała, jak definiują tę odmowę, dlaczego Radio Maryja odmawia.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** powiedział, że odmowy nie otrzymał. Wyjaśnił, że ksiądz spotkał się z nim, udostępnił materiały dotyczące jego wieży, po czym kontakt się urwał i nie było odpowiedzi zarówno na telefony, jak i na e-maile. Dodał, że gdyby wówczas ksiądz się zgodził, to stacja działałaby już 2 lata temu.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** powiedział, że teraz bardziej korzystna jest budowa własnego obiektu. Dodał, że wieża, czyli stacja będzie działała w sieci współdzielonej, czyli będzie sygnał sieci ORANGE i T-MOBILE jednocześnie i dwóch operatorów będzie obsługiwanych jednocześnie.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** wyraził zdziwienie, że właścicielem stacji w Krzyżu jest Zgromadzenie Zakonne Redemptorystów.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** wyjaśnił, że właścicielem wieży są Redemptoryści, a grunt dzierżawią od gminy.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że w 2015 roku była uchwała o przedłużeniu umowy dzierżawy.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** przyznał rację, że lokalizacja wieży jest bardzo dobra, o czym świadczy zasięg sygnału, jaki Ojcowie Redemptoryści wysyłają z Torunia. Dodał, że sygnał jest bardzo mocny i często zagłusza inne fale.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** powiedział, że ludzie boją się telefonii komórkowej, a gdyby wykonać pomiary w pobliżu stacji Radia Maryja, to mogliby się zdziwić.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** powiedział, że teraz czekają na dokumentację i wydanie decyzji.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** potwierdził, że mając decyzję, złożą wniosek o pozwolenie na budowę.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** dodał, że mając ich plan, przedstawiciel firmy ATEM może na tej podstawie wystąpić z wnioskiem o pozwolenie na budowę.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** stwierdził, że w wariacie optymistycznym połowa przyszłego roku.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** wyjaśnił, że okres 65 dni, to jest wariant pesymistyczny, ponieważ jest to maksymalny okres, a zdarza się, że pozwolenia na budowę są wydawane szybciej.

**Burmistrz Jolanta Fierek** zapytała, w jakim miejscu jest ta wieża ostatecznie.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że przy wjeździe do Gutowca, po prawej stronie za laskiem.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** poinformował, że nie powinno być zbyt wielu stron w postępowaniu, jeżeli chodzi o pozwolenie, ponieważ właściwie jest tylko właściciel działki, Lasy Państwowe oraz jeden gospodarz za lasem, po drugiej strony drogi. Są 3 lub 4 strony w postępowaniu, więc nie powinno to zakłócić sprawy, chociaż słyszał, że pewien pan wrócił z zagranicy i miał pewne obiekcje już na etapie decyzji lokalizacyjnej. Dodał, że nie wie, jak to będzie wyglądało teraz, ale ma nadzieję, że nie skomplikuje to sprawy.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** dodał, że każde odwołanie przedłuża sprawę o 3 miesiące.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** wyjaśnił, że zależy to od tego, w jaki sposób będzie postępował wojewoda, ponieważ może to trwać nawet rok.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że stron jakby nie ma, ale każdy może napisać wniosek, żeby uznać go za stronę.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** powiedział, że niekoniecznie ktoś taki musi zostać uznany stroną, ponieważ musi posiadać argumenty ku temu.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że nie spodziewają się, żeby pojawiły się jakieś sprzeczności, a na uwagę, która wpłynęła, urbarńscy już odpowiedzieli. Dodał, że większość mieszkańców okolicy spodziewa się, że inwestycja dojdzie do skutku. Powiedział, że na tym terenie, jak się tam jedzie, to w pewnym momencie potrafi zerwać połączenie z siecią, więc potrzeba jest. Zapytał, czy rozwiąże to problemy klientów sieci ORANGE i T-MOBILE.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** potwierdził i dodał, że jeżeli operator sieci PLUS poczuje taką potrzebę i zwróci się do ww. operatorów, a oni zezwolą, to wejdzie zarówno PLUS, jak i sieć PLAY i zasięg będą mieli wszyscy operatorzy. Dodał, że PLAY działa na roamingu sieci T-MOBILE i ORANGE.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** stwierdził, że będzie mogło z tego korzystać szerokie spektrum operatorów.

**Burmistrz Jolanta Fierek** zapytała, czy będzie to na działce prywatnej.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** potwierdził, że będzie to działka prywatna. Zapytał przedstawicieli firmy ATEM, czy mogą powiedzieć, jaką przewidują moc nadajników emitowaną z anten.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** powiedział, że trudno mu odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ operator jest ograniczony prawem ochrony środowiska i nie może

spowodować, aby w miejscach dostępnych dla ludności, była gęstość mocy przekraczająca 0,1 Wat/m<sup>2</sup>. Wyjaśnił, że jest to prawo zbliżone do norweskiego, ponieważ w Niemczech jest 4 Wat/m<sup>2</sup> i jest to prawdopodobnie 20 - krotnie niż Radio Maryja, które nadaje w Krzyżu.

**Burmistrz Jolanta Fierek** sprostowała, że 12 - krotnie.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkievicz** powiedział, że być może jest to nawet większa moc i dodał, że ludzie się tego boją. Poinformował, że wykonują opracowania środowiskowe przed wykonaniem stacji bazowej, jest to model fizyczny i w tym wypadku nie jest brane pod uwagę tłumienie od warunków atmosferycznych, a po wykonaniu stacji, wykonują badania. Wyjaśnił, że te pomiary są wykonywane również cyklicznie przez operatora, co 2 lata do celów BHP i ochrony środowiska, ponieważ taki jest wymóg. Dodał, że również przy każdej modernizacji stacji są te pomiary wykonywane. Operator musi monitorować swój obiekt i na wezwanie urzędu, czyli Wydziału Ochrony Środowiska w Starostwie Powiatowym lub wojewody, musi takie pomiary przedstawić. Zapewnił, że w związku z tym, nie ma zagrożenia, że taka stacja będzie oddziaływała. Wyjaśnił, że posiadanie telefonu jest bardziej szkodliwe, niż stacja bazowa, ponieważ promieniowanie przy wieży, która będzie miała 50 metrów wysokości, anteny będą zawieszane na 49 metrze i to promieniowanie...

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** wtrącił, że promieniowanie będzie zaczynało się na poziomie ziemi i będzie mniejsze, niż od telewizora.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkievicz** potwierdził i dodał, że promieniowanie będzie zaczynało się na 44 lub 45 metrze.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że jest to zrozumiałe, że pod wieżą sygnał będzie słabszy, niż np. 2 km dalej, gdzie wiązka będzie się rozchodziła. Wyjaśnił, że nie jest w stanie przeliczyć watów na m<sup>2</sup>, więc poprosił o podanie w watach lub decybelach, z jaką mocą będzie nadawał nadajnik plus zysk anteny dla uproszczenia.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkievicz** poinformował, że przedstawiali dokumentację, która była składana razem z wnioskiem o zmianę miejscowego planu zagospodarowania.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** zapytał, czy przedstawiciel firmy ATEM pamięta, jakiego rzędu to były wartości.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkievicz** odpowiedział, że nie posiada przy sobie ww. dokumentacji, ale może przedstawić załączniki graficzne, ukazujące zasięg stacji przy maksymalnej mocy, a który będzie dochodził do 300 metrów. Dodał, że posiada również warianty, które może przedstawić.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** zapytał, czy jego przeliczenia są prawidłowe i 10 tysięcy 200 Wat to będzie 10 tysięcy kW. dodał, że według informacji, które posiada, nadajnik telewizyjny w Bydgoszczy nadaje z mocą 100 kW.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkievicz** wyjaśnił, że nadajnik znajduje się na pewnej wysokości, to też ich obliuguje, bo nie mogą spowodować, żeby pole elektromagnetyczne było poniżej 2 metrów miejsca dostępnego dla ludzi. Dodał, że niektóre urzędy uważają, że dach dwuspadzisty kościoła jest miejscem dostępnym dla ludzi.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** poinformował, że muszą wówczas wejść wyżej, żeby dekarz, który przyjdzie raz na 5 lat, nie wszedł w pole.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** stwierdził, że miejscowość Krzyż będzie objęta zasięgiem i powinno być bez żadnego problemu.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** powiedział, że zasięg stacji będzie wynosił od 10 - 15 km. Dodał, że uruchamiają teraz „system 800”, który będzie miał większy zasięg.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkievicz** wyjaśnił, że jest to zobrazowane, jak wiązka IRP wygląda przy maksymalnych mocach, jak schodzi przy dwóch kontaktach nachylenia anteny, żeby pokazać, że to promieniowanie nie będzie w miejscach dostępnych dla ludzi, nie będzie szkodliwe dla środowiska i to jest potem sprawdzane. Wyjaśnił, że na wykresach są opisane moce maksymalne, ale operator tych mocy maksymalnych w zasadzie nie stosuje. Dodał, że im większa ilość stacji bije obok siebie, tym mniejsze moce, a ludzie o tym nie wiedzą i protestują.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** podsumował, że pozostaje im czekać na zakończenie wszystkich procedur i na to, że wreszcie mieszkańcy okolicznych miejscowości będą mieli odpowiedni zasięg.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkiewicz** dodał, że od chwili złożenia wniosku o pozwolenie na budowę, urząd robi wszczęcie postępowania i ludzie mają 14 dni na wgląd, czasami dają 7 dni, ale powinno być 14 dni, po czym Starostwo Powiatowe mogłoby wydać decyzję o pozwoleniu, natomiast po kolejnych 14 dniach, decyzja uprawomocnia się. Kontynuując wyjaśnił, że w związku z tym, decyzja mogłaby pojawić się po 28 lub 29 dniach od złożenia wniosku o pozwolenie. Zasugerował, że jeżeli mają jakieś przełożenie na naczelnika Wydziału Budownictwa w Chojnicach, to firma ATEM może poinformować, kiedy wniosek został złożony.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** Powiedział, że być może mają taką możliwość, więc poprosił o informację, kiedy wniosek zostanie złożony i wówczas zajmą się tym dalej.

**Burmistrz Jolanta Fierek** powtórzyła, że będą prosili o taką informację. Zapytała, czy wieża w tym miejscu zapewni ten sygnał dla wszystkich obszarów gminy z tamtego terenu, ponieważ podczas posiedzenia komisji wspomina się tylko o miejscowościach Krzyż i Gutowiec.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkiewicz** zapewnił, że wieża ma zasięg od 10 do 15 km i w zależności od systemu, im niższa częstotliwość, tym większy będzie zasięg, czyli nowy Internet LTE 800 będzie miał jeszcze większy zasięg.

**Burmistrz Jolanta Fierek** zapytała, czy to wypełniłoby potrzeby.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** sądzi, że te okolice bez żadnego problemu.

**Burmistrz Jolanta Fierek** zapytała, czy nie mają już więcej takich „dziur”.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że nie z tej strony, Rytel jest już objęty, okolice Krzyża też będą objęte i teren w kierunku na Gartki również. Dodał, że kłopot z zasięgiem, ale nie aż tego stopnia, ma miejsce w okolicach Mosnej.

**Członek Komisji Jacek Grzella** sprecyzował, że chodzi o teren Mosna - Ostrowite.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkiewicz** poinformował, że z tego co wie, ma powstać stacja w Młynkach, ponieważ mają taką lokalizację, ale jest problem z firmą ENEA, która nie chce pociągnąć zasilania, ale działają nad tym, więc będzie zasięg w okolicach Rytla. Poprosił, żeby w przypadku ewentualnych „dziur” postępować podobnie, jak w przypadku miejscowości Krzyż, gdzie wszystko zaczęło się od ich interwencji około 3 lat temu, kiedy to wystosowali pismo do operatora, który od tego momentu zaczął działać. Powiedział, że jeżeli jest jeszcze gdzieś taka „biała plama”, to jak najbardziej należy wysłać pismo do operatora.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** dodał, że nawet jeżeli stacja nie powstanie, to być może zmodyfikują w jakiś sposób sieć, żeby coś poprawić.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zaproponował miejscowości Mosna i Ostrowite.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkiewicz** powiedział, że może im zasugerować, ale jego zdaniem nie przejmą się tym za bardzo, jak w momencie, kiedy otrzymają oficjalne pismo z urzędu.

**Burmistrz Jolanta Fierek** stwierdziła, że Ostrowite też jest problemem.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** wyjaśnił, że w pomieszczeniu tak, ale na zewnątrz można jeszcze znaleźć lukę. Dodał, że w Mosnej jest podobnie, w pomieszczeniach nie ma zasięgu.

**Członek Komisji Jacek Grzella** powiedział, że w kierunku Ustronia też nie ma zasięgu.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zwrócił uwagę na to, że Zawada jest również „czarną dziurą”, a problemy w Ostrowitem są związane być może z obecnością wody, jeziora.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** zaprzeczył, mówiąc, że tak, jak informowali przedstawiciele firm, im wyższa częstotliwość, tym tłumienie powodowane przez drzewa jest większe. Dodał, że drzewostan na tym terenie jest duży i jak sosna rośnie do 30 metrów, a do tego będzie na górze, to jest wyniesienie ponad teren od 40 do 50 metrów.

**Burmistrz Jolanta Fierek** poruszyła ponownie temat Tucholskiego Parku Krajobrazowego i związanych z nim barier. Zapytała, jak przedstawiciele pokonali te bariery, czy nie trzeba było ich już pokonywać, ponieważ cała gmina znajduje się w obszarze Parku Krajobrazowego.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juszkiewicz** wyjaśnił, że jeżeli w miejscowym planie będzie zapis okoliczności uzgodnienia z parkiem, to wówczas ta dokumentacja trafia

do parku i ktoś to uzgadnia, ale ten miejscowy plan będzie już uzgodniony z parkiem i jest w nim zapis, który mówi o tym, że ta działka jest przeznaczona do wybudowania stacji bazowej, do obiektu do celów komunikacyjnych. Dodał, że w związku z tym park już nie powinien ingerować.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** potwierdził, że miejscowy plan jest już uzgodniony z parkiem.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** kontynuując, powiedział, że przypuszcza, że Starostwo Powiatowe w pierwszej kolejności zajrzy w decyzję, do planu i jeżeli nie będzie w nim rygoru uzgodnienia z parkiem, to ich do tego nie obliguje. Dodał, że ich inwestycja jest zgodna z miejscowym planem zagospodarowania i prawdopodobnie w momencie, kiedy dostanie informację o tym, że plan został opublikowany, wystąpi o wydanie zaświadczenia, z którym wystąpi do Starostwa Powiatowego o wydanie pozwolenia na budowę.

**Burmistrz Jolanta Fierek** zapytała, czy będą mieli kontakt do przedstawiciela firmy ATEM i firmy NetWorks.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** zaproponował, że zostawi wizytówkę.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** podsumował, że przedstawiciele firmy ATEM zostali zaproszeni, aby podzielić się z nimi swoimi uwagami, spostrzeżeniami i planami koncepcji budowy, ponieważ tego oczekują mieszkańcy. Wyraził nadzieję, że wszystko pójdzie w dobrym kierunku, że to się im powiedzie ku zadowoleniu wszystkich.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że wie, że są to zupełnie inne częstotliwości, ale może pojawić się „nawiedzona” osoba, która stwierdzi, że kury przestały się nieść, a w telewizorze słyszy telefony. Zapytał, czy gdyby była potrzeba, to czy wówczas możliwe będzie ponowne spotkanie z przedstawicielami firmy ATEM w celu wyjaśnienia.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** poinformował, że jeżdżą na takie spotkania, jak również mogą na takie spotkanie wysłać osobę, która wykonuje opracowanie środowiskowe, a nawet mogą zlecić wykonanie pomiarów pól elektromagnetycznych firmie, wskazanej przez tę osobę. Powiedział, że jeżeli pojawi się osoba, która ma pewność o szkodliwości promieniowania, to może dowiedzieć się, jakie firmy wykonują pomiary, wówczas oni zlecają badania wskazanej firmie, która te pomiary wykona.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** wyjaśnił, że chodzi o to, żeby nie było zarzutów.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** dodał, że za wykonanie pomiarów płaci operator, ponieważ tak stanowi ustawa. Wyjaśnił, że operator musi wykonać pomiary, monitorować działanie stacji oraz na wezwanie urzędu, musi te pomiary przedstawić. Powiedział, że ludzie zarzucają, że operator ponosi koszty pomiarów, więc na pewno są one nierzetelnie wykonane.

**Przedstawiciel firmy NetWorks z Gdańska Adam Kutny** wtrącił, że operator jest wrywkowo kontrolowany.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** wyjaśnił, że akredytacja kosztuje 100 tys. zł, pomiary kosztują 400 tysięcy złotych, więc nie ma firmy, która zaryzykowałaby akredytację dla „lewych” opracowań.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** stwierdził, że mogą być zarzuty, ponieważ pamięta jak było w Odrach, kiedy to ludzie sygnalizowali, że są problemy z rozrusznikami serca.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** wyjaśnił, że mikrofalą ma dużo większe niekorzystne oddziaływanie, niż stacja bazowa, która ma znikome oddziaływanie. Powiedział, że przy maksymalnych mocach zasięg promieniowania ponadnormatywnego dochodzi do 300 metrów, a jego szerokość w najszerszym punkcie to 8 metrów. Dodał, że w każdym domu znajduje się komputer, laptop, telewizor LCD, „plazma”, a dodatkowo, jeżeli mieszkanie znajduje się pod linią wysokiego lub średniego napięcia, to nawet „gołym uchem słysząc”, jak to byczy i to naprawdę szkodzi, natomiast stacja bazowa nie do końca.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** stwierdził, że nawet jeżeli zdarzałyby się protesty tego typu, to można, po wykonaniu odpowiednich badań, zdementować to i obalić.

**Przedstawiciel firmy ATEM Polska Sp. z o.o. z Gdyni Artur Juskiewicz** poinformował, że jeżeli operator stwierdzi, że dopuszczalne moce są przekroczone, to ma obowiązek zmienić te moce. Dodał,

że jeżeli operator stwierdzi, że w miejscach dostępnych dla ludzi są te wartości ponadnormatywne, to musi albo zmienić kąt nachylenia anteny, albo zmniejszyć moc, albo zdemontować, ma trzy warianty i nie ma innego wyjścia.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński podziękował przedstawicielowi firmy ATEM i NetWorks za przybycie i udział w posiedzeniu.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zapytał, czy jest potrzebna zmiana, czy już dokonali zmian w planie zagospodarowania.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** odpowiedział, że są w trakcie zmian.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** dodał, że w tym roku powinno się udać poddać pod głosowanie.

**Burmistrz Jolanta Fierek** wyjaśniła, że do końca roku Rada Miejska uchwaliłaby ten plan.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że poszło dużo pism do uzgodnień i jeżeli nie będzie żadnych sprzeciwów, to dojdzie do uchwalenia planu w b.r. Wyjaśnił, że taki plan jest opiniowany przez masę instytucji.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zapytał, czy budowa stacji przekaźnikowej nie wymaga teraz konsultacji społecznej z mieszkańcami.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że nie wymaga to ww. konsultacji. Dodał, że każdy może wnosić uwagi w momencie, kiedy zostanie wyłożony do wglądu miejscowy plan zagospodarowania.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** przypomniał, że kiedyś wymagało to konsultacji społecznych.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** stwierdził, że ktoś pewnie robił to dla świętego spokoju.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** powiedział, że pamięta, że jak powstawała wieża w Odrach, to obowiązku konsultacji nie było, a później taki wymóg się pojawił.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** wyjaśnił, że pojawiło się wówczas bardzo dużo protestów mieszkańców i dla „świętego spokoju” było to zrobione. Powiedział, że wynikało to z niewiedzy, bo ludzie myśleli, że gołębie się ugotują przelatując koło anteny. Dodał, że spodziewał się, że w obecnie budowanej stacji będzie o wiele większa moc, niż 10 kW. Powiedział, że nadajniki w Trzeciewcu nadają z mocą 100 kW, a podejrzewa, że Radio Maryja nadaje z mocą około 20 do 25 kW.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zwrócił uwagę na to, że ptaki, które znajdują się w pobliżu stacji, zawracają, idą bokiem.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** wyjaśnił, że pracownikowi nie wolno wejść w światło anteny, jeżeli ona pracuje z pełną mocą, ponieważ mężczyzna mógłby mieć darmową antykoncepcję.

**Burmistrz Jolanta Fierek** powiedziała, że na spotkaniach z mieszkańcami problem braku zasięgu pada z ust mieszkańców, którzy narzekają, że nie mogą się nigdzie dodzwonić.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** stwierdził, że być może znajdują się jednostki, które będą protestować, ale jego zdaniem, nie będzie to z pewnością gremialnie, nie będzie protestów w sposób masowy, ponieważ oczekiwania są jednoznaczne i wieża jest potrzebna. Dodał, że trzeba uświadomić ludzi, że telefon komórkowy będzie być może bardziej szkodliwy, niż oddziaływanie wieży przekaźnikowej, a każdy dzisiaj posługuje się telefonem.

#### **Do pkt. 4**

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** poinformował, że w tej części posiedzenia komisji, mają przedyskutować kwestię skargi, która wpłynęła na Dyrektora M-GOPS Sylwię Tomaszewską z dnia 29 sierpnia 2016 roku. Dodał, że członkowie komisji otrzymali materiały dotyczące tej sprawy, w tym pismo, z którym można było się zapoznać. Następnie poprosił Dyrektora M-GOPS Sylwię Tomaszewską o wyjaśnienie kwestii nienależnie wypłaconego zasiłku, ponieważ przeanalizował pismo i w jego mniemaniu wygląda to tak, że Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wypłacał nienależnie przez jakiś czas świadczenie rodzinne osobie, ale jednak wypłacał, czyli została wydana pozytywna decyzja o wypłacie. Zapytał, jak to się stało, że przez taki okres było to wypłacane i w jakim momencie sytuacja się zmieniła i zostało ujawnione, że środki są nienależnie pobierane przez beneficjenta.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** poinformowała, że p. Ewa Skajewska złożyła dokumenty na okres zasiłkowy 2014/2015, gdzie przyznano jej na podstawie dokumentów, zaświadczeń o jej dochodach oraz wszystkich innych oświadczeń świadczenie rodzinne na ww. okres zasiłkowy. Wyjaśniła, że w każdej decyzji administracyjnej strony są zawsze pouczone i szczególny nacisk kładą na to, że to po stronie osoby, która otrzymuje jakiegokolwiek świadczenie, jest obowiązek informowania organu, który wydał decyzję przyznającą, o każdej zmianie sytuacji, która ma wpływ na przyznanie danego uprawnienia. Powiedziała, że p. Ewa Skajewska tego nie zrobiła. Dodała, że nie wiedzą z jakich przyczyn i zapewne nigdy się nie dowiedzą, jakimi pobudkami się kierowała. Kontynuując, poinformowała, że faktem jest, iż doszedł rodzinie nowy dochód, o czym nie wiedzieli, w postaci wynagrodzenia za pracę konkubenta, w wyniku czego, ponownie przeliczono na podstawie dostarczonych przez p. Ewę Skajewską dokumentów, z których wynikało, że ubiega się ona o świadczenie na kolejny okres zasiłkowy, więc wyszło to zupełnie przez przypadek. Powiedziała, że w dokumentach na kolejny okres zasiłkowy, dostarczyła zaświadczenie konkubenta, które wskazywało, że od czerwca do października 2015 roku konkubent pracował. Wyjaśniła, że ponownie trzeba było przeliczyć dochody i uprawnienie zbadać pod kątem kryterium i okazało się, że strona od czerwca do końca października 2015 roku niesłusznie pobierała te świadczenie, ponieważ już wtedy rodzina ta miała inny dochód. Powiedziała, że wielkie larum stało się nie tyle z powodu tego, że p. Ewa Skajewska nie poinformowała ich, że powstało to nienależnie pobrane świadczenie, bo wielokrotnie z p. Ewą Skajewską rozmawiali, informowali na piśmie, wdroszyli postępowanie wyjaśniające, ale głównie chodziło o to, że ww. nie zgadza się z przepisem, że świadczenia nienależnie pobrane mogą zostać potrącone ze świadczenia wychowawczego, czyli z tzw. 500+. Poinformowała, że toczy się postępowanie przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym, ponieważ Samorządowe Kolegium Odwoławcze przyznało im rację, że jest to nienależnie pobrane świadczenie i można dokonywać potrąceń właśnie ze świadczenia 500+, o czym mówi zapis ustawowy. Powiedziała, że p. Ewa Skajewska ma prawo się z tym nie zgadzać, ale decyzja SKO okazała się wykonalna i ostateczna, a złożenie skargi przez ww. osobę do WSA nie wstrzymuje jej wykonania. Wyjaśniła, że p. Ewa Skajewska została poinformowana o zamiarze potrącenia nienależnie pobranych świadczeń ze świadczenia wychowawczego, na co ww. osoba zareagowała jak zareagowała, czyli pisząc i będąc tu i tam. Dodała, że to oni podpowiedzieli p. Ewie Skajewskiej, a właściwie poprosili ją o wstrzymanie biegu dokonania tego potrącenia ze świadczenia 500+, poprzez złożenie przez ww. do końca sierpnia 2016 roku wniosku o umorzenie nienależnie pobranych świadczeń. Poinformowała, że p. Ewa Skajewska zrobiła to „rzutem na taśmę” i w związku z tym, na ten moment nie dokonano jeszcze tego potrącenia, ale sprawa trwa dalej, ponieważ w związku z tym, że ww. złożyła wniosek o umorzenie tych świadczeń, musieli zbadać sprawę pod kątem tego, czy domaganie się ich zwrotu, będzie stanowiło wielki uszczerbek dla rodziny. W związku z tym, pracownik socjalny przeprowadził wywiad środowiskowy, w wyniku którego ustalili, że sytuacja finansowa rodziny nie jest „różowa”, ponieważ obydwójce państwo pracują, otrzymują tzw. „najniższą krajową”, mają na swoim utrzymaniu i wychowaniu czworo dzieci, jednakże nie ma tam żadnej szczególnej okoliczności, która wskazywałaby na to, że mogą odstąpić od umorzenia zwrotu. Wyjaśniła, że nie ma tam żadnej niepełnosprawności, nie ma przewlekłej choroby, która generowałaby dodatkowe koszty dla tej rodziny, a jak wskazuje orzecznictwo, sama trudna sytuacja finansowa nie jest przesłanką do tego, żeby takie świadczenie umorzyć. Poinformowała, że w tym momencie mogą p. Ewie Skajewskiej podpowiadać, że może się ubiegać o rozłożenie świadczenia na raty, będzie ono wtedy potrącane z bieżących świadczeń rodzinnych. Jej zdaniem wszystko jest kwestią komunikacji i zrozumienia przepisów przez strony. Dodała, że często spotykają się z sytuacją, że rozmawiają z ludźmi, pouczają, to nic, że są pisma, to nic, że rozmawiają, starają się tłumaczyć bardzo zrozumiałym językiem, ale nie mają możliwości oceny, czy strona właściwie zrozumiała to pouczenie. Wyjaśniła, że jeżeli osoba ma pełną zdolność do czynności prawnych, to podpisuje im dokumenty z klauzulą „zapoznałam się z treścią” oraz „miałam wgląd w akta”, ale to jest wszystko, co mogą, a wychodzą niezbyt przyjemnie dla nich sprawy, które bardzo rzucają na ich wizerunek jako pomocy społecznej. Powiedziała, że bardzo cieszy się z zaproszenia na posiedzenie komisji, gdzie może oprócz pisma, przedstawić swój punkt widzenia. Dodała, że nie są od tego, żeby krzywdzić ludzi i wykorzystywać ich niewiedzę związaną z przepisami, ale starają się być blisko każdego klienta, ale ludzie mają prawo być niezadowoleni zwłaszcza, kiedy chodzi o tego typu sytuacje, że trzeba coś zwrócić, co się nie należało na tamten czas.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, czy dobrze zrozumiał, że główną przyczyną roszczeń p. Ewy Skajewskiej było to, że miały zostać dokonane potrącenia z kwoty 500+.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** powiedziała, że tak.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** przywołał słowa Dyrektora M-GOPS Sylwii Tomaszewskiej, która mówiła, że ustawa dopuszcza takie potrącenia i zapytał, czy jest konkretny zapis tej ustawy, który o tym mówi.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** potwierdziła, że jest taki zapis.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** poprosił o jego zacytowanie.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** poinformowała, że jest to art. 30 ust. 6 Ustawy o świadczeniach rodzinnych, który brzmi, że „kwoty nienależnie pobranych świadczeń rodzinnych (czyli wszystkich zasiłków rodzinnych, dodatków z tytułu wieloletniości, rehabilitacji itp.) ustalonych ostateczną decyzją, podlegają potrąceniu z wypłacanych świadczeń rodzinnych, wypłacanych zasiłków dla opiekunów, o których mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów oraz wypłacanego świadczenia wychowawczego.”

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, z którego roku jest ta ustawa.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** odpowiedziała, że jest ustawa z 2012 roku, art. 30 ust.6 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Dodała, że „krecią robotę” robią im media i niepotwierdzone informacje, gdzie jedna pani drugiej pani przekazuje, że jak ma 500+, to jest to nietykalne i nikt z tym nic nie może zrobić. Przyznała, że po części jest to prawda, ale w tym przypadku jest twardy zapis, który wskazuje, że można.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** stwierdził, że faktycznie tak jest, jeśli dotyczy potrąceń innych, niż świadczenie rodzinne, bo zablokowano komornikom możliwość wchodzenia na 500+ i zaległości, które beneficjent ma z innych kredytów, to komornik z 500+ nie może tego zabrać, ale w tym przypadku jest zapis ustawy i należy poczekać, co postanowi WSA w tej sprawie. Wyraził opinię, że być może podzieli stanowisko SKO, ale trudno tu wyrokować. Dodał, że często ludzie są sfrustrowani różnymi sytuacjami, często się gubią. Uważa, że rola urzędnika, czy przedstawiciela jednostki samorządowej, zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego jest taka, żeby tak informować klienta, aby nie zaszkodzić, nie zrobić jakiegokolwiek szkody na tym etapie. Stwierdził, że informacje są przekazywane i edukacja beneficjentów następuje poprzez informacje, które starają się przekazywać pracownicy M-GOPS.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** powiedziała, że jest to długi, ciągły proces, żeby ludzi uświadomić, że nie tylko uprawnienia, ale również obowiązki wobec przepisów prawa się liczą. Zapewniła, że starają się i robią, co w ich mocy. Dodała, że p. Ewa Skajewska za każdym razem, gdy kiedykolwiek była wydawana decyzja związana z jej sprawą, oprócz tego, że przekazywało się jej ustnie, była również informowana pisemnie o możliwości skorzystania z prawa, zgodnie z art.10 KPA, do zapoznania się z materiałami zebranymi w sprawie, wniesienia dodatkowych wyjaśnień, dowodów, ale ww. nigdy nie skorzystała z tego uprawnienia. Wyjaśniła, że to nie jest obowiązek, ale uprawnienie i dodała, że jest to dla nich przykra sytuacja, ponieważ wie, jaki może być jej oddźwięk społeczny.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** stwierdził, że w tej sprawie wszystko wskazuje na to, że wina ewidentnie jest po stronie biorcy, ponieważ informowanie M-GOPS o każdej zmianie dochodów faktycznie należy do obowiązków pobierającego zasiłek, a tego p. Ewa Skajewska nie uczyniła, co jest naruszeniem przepisów. Dodał, że trudno powiedzieć, czy robiła to świadomie, czy nieświadomie, ale to zrobiła.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zapytał, czy dużo jest przypadków nienależnie pobranych świadczeń.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** odpowiedziała, że nie, są to marginalne sprawy i każda sytuacja jest zupełnie inna. Dodała, że nie można mówić o tym, jako o problemie, ponieważ są to jednostkowe sprawy, polegające na tym, że się komuś zapomniało powiedzieć. Poinformowała, że mają teraz okres przyjmowania wniosków na nowy okres zasiłkowy, więc ma świadomość tego, że mogą „wyjść jakieś kwiatki”, że ludzie zaczną im przynosić dochody, to się okaże, że był uzysk w ubiegłym roku, a zapomniano o tym wspomnieć organowi.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** wyraził swoją refleksję, że p. Ewa Skajewska nie jest „w ciemną bitą” i pewnie sprawy rozumie, proponując potrącenie należności z dochodów bieżących,

czyli ze świadczenia pracy, a w tym przypadku nie miałyby zastosowania w sytuacjach innych niż alimentacyjne. Dodał, że jeżeli byłyby tu sprawy alimentacyjne, to jak najbardziej.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** wyjaśniła, że nie można mylić egzekucji komorniczej, czy egzekucji w administracji z tym przypadkiem.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** powiedział, że chce zadać Dyrektor M-GOPS Sylwii Tomaszewskiej retoryczne pytanie, że starając się uczestniczyć w posiedzeniach komisji i informując radnych, członków komisji o całej sytuacji, pewnie oczekuje ona, żeby Rada Miejska odrzuciła skargę. Zapytał, czy takie są jej oczekiwania.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** potwierdziła, że jej oczekiwania są jednoznaczne, ponieważ skarga jest bezzasadna. Zapewniła, że działa ona w granicach prawa i zgodnie z przepisami. Zapytała, czy radni mają jakieś inne pytania, nie związane tylko z tą sprawą, a dotyczące w ogóle działalności M-GOPS. Dodała, że jeżeli będzie w stanie, to odpowie na nie dzisiaj, a jeżeli nie będzie mogła odpowiedzieć dzisiaj, a takie pytania się zrodzą, to na pewno się do nich ustosunkuje.

**Burmistrz Jolanta Fierek** poinformowała, że Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska, miała do niej żal, że nie poinformowała jej o kampanii zebrań sołeckich, na które to, razem z przedstawicielami Urzędu Miejskiego, chce jeździć. Powiedziała, że jest dumna z postawy Dyrektora M-GOPS Sylwii Tomaszewskiej i umówiły się, że w przyszłym roku w każde miejsce chce jechać, tak żeby ludzie też mogli zadawać pytania z tej dziedziny.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** powiedziała, że wychodzi z założenia, że im więcej ludzi dowie się u źródła, a ma tę świadomość, że nie wszyscy do nich docierają. Uważa, że przede wszystkim, jeżeli będzie dużo mówić ludziom, nie tylko o ich uprawnieniach, ale jaka jest tak naprawdę idea pomocy społecznej i jaką ma jej wizję, to myśli, że niekorzystny wizerunek chociaż trochę się ociepli. Jej zdaniem jest to najlepsze wyjście z taką propozycją uczestnictwa w zebraniach sołeckich i zarządach osiedli. Dodała, że tyle może dać z siebie.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** wyraził opinię, że komunikatywność jest z pewnością wskazana. Dodał, że sprawa problemu socjalnego występuje w każdej miejscowości i warto o tym rozmawiać.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** poparła słowa Przewodniczącego Komisji Zbigniewa Bielińskiego i dodała, że chciałaby, żeby opinie były budowane na rzetelnej wiedzy, a nie na plotkach, domniemaniach, różnych interpretacjach, czy przypisywaniu instytucji, którą reprezentuje cech, których ona właściwie nie posiada.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zgodził się z tym, że zebrania sołeckie są miejscem, gdzie można docierać bezpośrednio do mieszkańców, chociaż jego zdaniem różnie to bywa z frekwencją, ale grupa osób, która się tam zjawi, może dalej kierować przekaz z tymi informacjami.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał, czy mógłby przyjechać ktoś z M-GOPS do miejscowości Klaskawa, do p. Edyty Ossowskiej i zrobić wizję lokalną, ponieważ nie ma już tam dachu nad głową. Dodał, że był tam ostatnio i tego nie da się opisać.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** poinformowała, że wie o całej sprawie i dodała, że wszyscy myślą, że są cudotwórcami i wszystko mogą. Wyjaśniła, że państwo Ossowscy mieli możliwość otrzymania materiałów na częściową naprawę dachu. Zwróciła się do Członka Komisji Jacka Grzelli ze stwierdzeniem, że dobrze o tym wie, jak były przechowywane i spożytkowane. Powiedziała, że nie jest w stanie wyremontować tej chatki, ponieważ jest to własność prywatna. Dodała, że wie, że jest tam trudna sytuacja, ale nie jest w stanie wydać takich pieniędzy, a właściwie nie może takich rzeczy robić, żeby „zafundować” komuś dach, gdzie konstrukcja budynku nie wytrzyma nowego dachu. Kolejną rzeczą, na którą zwróciła uwagę jest to, że zasiłki celowe są przeznaczane na drobne remonty, a nie budowy. Dodała również, że jeżeli jest ewidentny brak współpracy, bo p. Ossowska nie mieszka sama, to jak to się ma do pomocy społecznej. Przeczytała powiedzenie „Bóg dał dzieci, daj na dzieci”, które jej zdaniem nie ma tu zastosowania, ponieważ uważa, że należy dać coś od siebie i z nimi współpracować. Zwróciła się ponownie do Członka Komisji Jacka Grzelli ze stwierdzeniem, że dokładnie wie, co oni z tym zrobili i kogo posadzili o kradzież, więc jeżeli o tym mówi, to poprosiła, żeby powiedział o tym głośno.

**Członek Komisji Jacek Grzella** potwierdził, że posiada wiedzę na ten temat, ale nie chodzi mu o to, żeby M-GOPS przyjechał im robić dach, czy oni mają ten dach robić.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** powiedziała, że wie, jakie panują tam warunki, ale wie również, że jest wiele innych osób i rodzin, które mieszkają i podziwiają gwiazdy. Poinformowała, że była w środowisku, gdzie mężczyzna ją gonił i odnosił się do niej i do pracowników wulgarnie, a także ją straszył i stwierdziła, że nie może nikogo uszczęśliwić na siłę. Dodała, że żadna wizja lokalna, żadna telewizja nie jest w stanie wpłynąć na świadomość ludzi.

**Członek Komisji Jacek Grzella** powiedział, że nie chodzi tylko o tego pana, nie wie co z nim zrobić.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** powiedziała, że ten pan nie chce.

**Członek Komisji Jacek Grzella** potwierdził, że ten pan nie chce.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** zapytał, czy ten pan nie jest ubezwłasnowolniony.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** powtórzyła, że ci państwo nic nie chcą od pomocy społecznej, dodała, że są ludzie, którzy nic od nich nie chcą, ale oni starają się wpływać na zmianę ich myślenia, ale nie da się, bo nie mają takiej mocy sprawczej, jak Pan Bóg. Następnie opowiedziała o sytuacji pana mieszkającego pod namiotem, który przez długi czas upierał się, że nie chce żadnej pomocy. Powiedziała, że była to osoba uzależniona, ale pomijając wszystko jest to zawsze człowiek. Poinformowała, że pracownik socjalny, nawet w godzinach wieczornych, próbował pana namówić, żeby zgodził się na ich propozycję, ponieważ jest osobą bezdomną i w końcu, doszło do tego, że został pokiereszowany, ale wrócił do namiotu po opatrzeniu ran. Kontynuując, powiedziała, że ktoś się zainteresował i zadzwonił do redaktora z portalu [www.wizjalokalna.pl](http://www.wizjalokalna.pl) i p. Tomasz udał się pod namiot wietrząc sensację, ale z drugiej strony zrobił im dobrą robotę, ponieważ p. Piotr w rozmowie z p. Tomaszem powiedział prawdę, że pracownik socjalny był wielokrotnie, że interesował się, ale że on nie chciał. Dodała, że p. Tomasz rozmawiał z nim i przekonał go, żeby się skontaktował z nimi, ponieważ zrobiło się już zimno i są rany na głowie, więc pan stwierdził, że to już nie są przelewki i zgodził się. Poinformowała, że pracownik socjalny pojechał i zabrał pana ich transportem, poczęstował herbatą w czasie, kiedy oni załatwiali schronisko. Podsumowała, że wszystko byłoby w porządku, człowiek „obrobiony”, czyli zabezpieczone podstawowe potrzeby, dach nad głową oraz pożywienie. Dodała, że pan chciał z nimi usilnie współpracować w zakresie terapii, ale wczoraj dowiedziała się, że po kilku dniach pan jest z powrotem w domu, tzn. nie wie, czy wrócił do swojego namiotu, który być może gdzieś rozbił.

**Burmistrz Jolanta Fierek** zapytała, czy uciekł ze schroniska.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** wyjaśniła, że przyszedł do nich i powiedział, że nie chce żadnej pomocy, bo w schronisku są robaki, wprawdzie jedzenie było dobre, ale on nie akceptuje takich warunków. Dodała, że próbują docierać z interwencją tam, gdzie można, ale nikogo nie mogą uszczęśliwić na siłę, bo nie mają takiego prawa.

**Burmistrz Jolanta Fierek** wspomniała, że mają podobny przypadek z mieszkańcem, który zamieszkuje w przyczepie. Powiedziała, że co jakiś czas pojawia się u niej w sekretariacie, rzuca się jej na szyję i dziękuje, że nie są do niego kierowane służby socjalne i że może w tej przyczepie mieszkać. Dodała, że jest to człowiek, którego ciężko byłoby wyrwać z tego środowiska.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** zgodziła się z tymi słowami i dodała, że muszą szanować wybory niektórych, ale jednocześnie muszą mieć nad nimi monitoring, żeby w razie potrzeby wejść.

**Burmistrz Jolanta Fierek** powiedziała, że pytała go, jak sobie poradzi zimą, odpowiedział, że super sobie radzi i nie jest mu zimno, a gotuje przed przyczepą. Poinformowała, że przyczepa została przez nich zakupiona, żeby ten człowiek mógł mieć schronienie. Powtórzyła, że człowiek ten przychodzi i dziękuje za to, że nikt go nie denerwuje i nie kieruje do Domu Pomocy Społecznej lub do schroniska. Dodała, że są tacy ludzie, którzy mają poczucie swobody i wolności.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** powiedziała, że są takie sytuacje, że ludzie nie chcą od nich pomocy, ale mogą to być „medialne” sytuacje.

**Burmistrz Jolanta Fierek** zapytała, czy **Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** wie, że uciekł p. Skalny.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** potwierdziła, że wie, że uciekł oraz, że sąd zawiesił im postępowanie.

**Burmistrz Jolanta Fierek** poinformowała, że wczoraj wieczorem był pod marketem „Biedronka”, zaczepił ją i prosił, żeby go nie zdradzić, ale powiedziała, że zdradzi go, jeżeli będzie zebrał od niej i od innych pieniądze. Dodała, że są takie osoby, które, jeżeli tylko ktoś zapewni im gdzieś obiad, schronienie, to uciekają od tych miejsc.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** poinformowała, że p. Skalny uciekł zarówno ze szpitala, do którego go wywieźli, a także ze schroniska, gdzie mu się nie podobało, ponieważ tam obowiązuje regulamin, zasady, do których należy się dostosować i trzeba pracować trochę na rzecz wszystkich, trzeba przygotowywać wspólne posiłki, należy utrzymywać czystość oraz abstynencję. Dodała, że bez wątplenia to ludzie chorzy, a największą tragedią jest to, że nie zdają sobie z tego sprawy, że są chorzy, to dla nich nie jest żaden problem.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** podsumował, że w niektórych przypadkach są to ludzie z marginesu, którzy nie chcą i odmawiają pomocy, ponieważ myślą, że ta pomoc zabierze im częściowo tę wolność, którą oni sobie wyobrażają. powrócił do sprawy p. Ossowskiej, gdzie ten pan nie ma nawet łóżka, to w niektórych sytuacjach, jeżeli nawet osoba nie chce pomocy, ale widzą, że śpi w „barłogu”, że nie ma tam warunków do spania, to jego zdaniem trzeba pójść po prostej linii i przywieźć łóżko.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** powiedziała, że gdyby było je gdzie postawić, to tak. Dodała, że p. Ossowscy dostawali od nich pościelenie, kołdry, ale po 2 tygodniach tego nie było, nie widzieli tego. Jej zdaniem można by było tam tirami zawozić różne rzeczy, a po 5 minutach nie byłoby już tego.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, czy ten lokal nie jest przystosowany do tego, żeby to postawić.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** przypomniała o tym, że ci państwo mieli propozycję lokalu mieszkalnego z Urzędu Miejskiego, ale odmówili. Powiedziała, że oferowano im lokal mieszkalny, w którym mieliby godne warunki, wodę, toaletę, ale nie chcą. Dodała, że p. Osowska korzysta z M-GOPS z pomocy pieniężnej, z artykułów żywnościowych na wszystkich członków rodziny. Podsumowała stwierdzeniem, że „robią, co mogą.”

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** powiedział, że są różne przypadki i ten być może jest takim trudnym przypadkiem, ale są również sytuacje, gdzie osoby unoszą się swoim skromnym honorem, gdzie nie chcą pomocy, ale i tam, jego zdaniem, warto zajrzeć i pomyśleć w ramach ich kompetencji o tym, żeby zrobić prezent i dać coś, żeby zaspokoić podstawowe potrzeby i czymś ich uraczyć. Dodał, że jego zdaniem, niekoniecznie trzeba czekać na ich gest i wolę wystąpienia o pomoc, bo są to niekiedy ludzie nieporadni w swoich sytuacjach życiowych, z różnymi obawami i kompleksami, więc warto czasami podejść do nich w sposób rzeczowy i postawić przysłowiowe łóżko, żeby osoba mogła się na nim położyć, a nie na „barłogu”.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** zgodziła się z tymi słowami i dodała, że widzi tutaj ogromną rolę radnych, ponieważ są przedstawicielami różnych grup. Zaproponowała współpracę w zakresie wymiany informacji, mówiąc, że jeżeli widzą, że gdzieś M-GOPS musi dotrzeć, to wystarczy wykonać telefon, ponieważ o pewnych rzeczach kompletnie nie wiedzą.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zgodził się z tym, że na tym powinna polegać współpraca między nimi, jako przedstawicielami w terenie, sołtysami, radnymi. Podziękował Dyrektor M-GOPS Sylwii Tomaszewskiej za przybycie, za objaśnienie złożonej skargi oraz innych spraw, którymi M-GOPS się zajmuje.

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** zapewniła, że zawsze bardzo chętnie się z nimi spotka.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** powiedział, że nie są co prawda komisją resortową, ale....

**Dyrektor M-GOPS Sylwia Tomaszewska** wtrąciła, że dla niej nie ma podziału na komisje, ponieważ wszyscy radni są dla niej jednakowo ważni.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapewnił, że jeżeli będzie ich nurtował jakiś problem, to nie omieszkają jej zaprosić.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński podziękował Dyrektor M-GOPS za udział w posiedzeniu komisji.

Do pkt. 5

## Analiza materiałów na XXIV sesję Rady Miejskiej w Czersku

### I. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

### II. Informacja o wykonaniu budżetu za I półrocze 2016.

**Burmistrz Jolanta Fierek** poinformowała, że Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska już od dłuższego czasu przygotowuje postać graficzną wykonania budżetu, która nie zawiera wszystkich danych, ale są w niej zawarte dane najważniejsze. Dodała, że to opracowanie graficzne umieszczają również na stronie internetowej tak, żeby ludzie mogli zauważać trendy oraz żeby mieć odniesienie do dwóch poprzednich lat. Powiedziała, że wykonania budżetu za I półrocze pilnowała również Regionalna Izba Obrachunkowa (uchwała RIO stanowi załącznik w materiałach na sesję). Wyjaśniła, że z treści uchwały wynika, że budżet za I półrocze 2016 roku został wykonany. Poprosiła Skarbnik Gminy Jolanę Skuczyńską o omówienie budżetu, wieloletniej prognozy finansowej oraz zmian do tegorocznego budżetu.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** stwierdził, że szerokie omawianie budżetu nie jest konieczne i zapytał, jak wygląda wykonanie budżetu w zakresie dochodów własnych, czy są na dobrej drodze.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** poinformowała, że dochody własne są na poziomie 25 mln 17 tys. zł, samo wykonanie to 13 mln 108 tys. zł, czyli wykonane mają 52,4%. Powiedziała, że jej zdaniem nie ma tutaj żadnego zagrożenia, jeżeli chodzi o dochody własne nie ma, podobnie jak pozostałe dochody z zakresu dotacji, czy też dochodów majątkowych, które również zostały zrealizowane w powyżej 50%. Dodała, że plan jest nieco powyżej 2 mln. zł, a wykonanie w kwocie 1 miliona 63 tys. zł, więc nie oczekuje tu żadnych dramatycznych sytuacji, że nie będzie wykonania. Następnie poinformowała, że po stronie wydatkowania na ten moment mają wątpliwości, co do czterech projektów inwestycyjnych. Poinformowała, że pierwszy z nich dotyczy rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 1 w Czersku, ze względu na to, że zamknięto program LEMUR, w ramach którego gmina chciała złożyć wniosek o dofinansowanie, a właściwie o przyznanie pożyczki, która miałaby zostać umorzona w odpowiednim procencie, po spełnieniu wymogów wynikających z zasad tego programu. Dodała, że mają informacje, że będzie kolejny program. Wyjaśniła, że program LEMUR realizowany był przez Ministerstwo Ochrony Środowiska i praktycznie z dnia na dzień, zarząd tego funduszu podjął decyzję o zamknięciu programu, kiedy byli na etapie przeprogramowywania rozbudowy SP nr 1 na budowę budynku pasywnego. Następnie omówiła kolejny projekt inwestycyjny, którym jest planowana przebudowa ul. Piaskowej. Zwróciła uwagę na to, że w projekcie uchwały budżetowej zdejmują kwotę 130 tys. zł, która była planowana w 2016 roku do poniesienia. Poinformowała, że był pierwszy etap rozpoczęcia przebudowy ww. ulicy, ale wyjaśniła, że trzeba pamiętać, że z Czerskiego Budżetu Obywatelskiego było zaplanowane zadanie dotyczące projektu przebudowy ww. drogi włącznie z infrastrukturą towarzyszącą, czyli kanalizacją deszczową oraz budową punktów świetlnych. Wyjaśniła, że projekt będzie dopiero dostępny z końcem roku, w listopadzie, więc nie ma fizycznej możliwości, aby budowa była zrealizowana za kwotę zaplanowaną w budżecie, stąd w projekcie uchwały propozycja o zdjęciu tej kwoty. Poinformowała, że trzecim projektem, który nasręcza im problemów jest zadanie rolkowiska, na co w budżecie mieli zaplanowaną kwotę 100 tys. zł, a w projektowanej uchwale zwiększają tę kwotę do 200 tysięcy złotych z uwagi na to, że mają otrzymać z Urzędu Marszałkowskiego 100 tysięcy złotych, więc łącznie daje im to kwotę 300 tysięcy złotych. Wyjaśniła, że dotychczasowe rozstrzygnięcia przetargowe nie dały im oczekiwanych rozstrzygnięć. Dodała, że na tę chwilę są na etapie negocjacji z podmiotami, które ewentualnie mogłyby zająć się zadaniem. Powiedziała, że etap rozmów trwa i na tę chwilę nie może nic więcej powiedzieć. Dodała, że być może I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski posiada więcej informacji. Następnie poinformowała o czwartej inwestycji, której próba rozstrzygnięcia postępowania przetargowego była podejmowana już kilkakrotnie, a jest to most na Al. 1000-lecia. Wyjaśniła, że kwoty

wynikające z tego postępowania, wysoce przewyższyły kwotę zaplanowaną w budżecie, ale powiedziała, że gmina podejmie kolejną próbę ogłoszenia przetargu.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że spróbują ewentualnie zmienić zakres warunków.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** wyjaśniła, że jest decyzja burmistrzów o zmianie zakresu przebudowy ww. mostu, który na tę chwilę jest dosyć niebezpieczny i zagraża bezpieczeństwu. Podsumowała, że są to 4 inwestycje, które nastroczają im wielu problemów, a w przypadku pozostałych zadań, wszystko następuje zgodnie z planem. Powiedziała, że wydatki inwestycyjne na koniec I półrocza 2016 roku zostały zrealizowane w niskim procencie, gdzie planowana kwota stanowiła 11 mln 216 tys. zł, a wykonanie tylko 2 mln 574 tys. zł. Wyjaśniła, że jest to związane z cyklem postępowań przetargowych, a także z wykonywaniem prac inwestycyjnych, gdzie płatności za przeprowadzone postępowania przetargowe, będą miały miejsce w II półroczu. poinformowała, że w I półroczu 2016 roku nie zaciągali kredytu, a mają kredyt zaplanowany na poziomie 3 mln 600 tys. zł i dopiero teraz, tydzień temu ogłosili przetarg. Dodała, że spłacili na planowaną kwotę 3 mln 350 tys. złotych, 1 mln. 850 tys. złotych kredytu i zadłużenie na koniec 2016 roku ma stanowić 22 mln 600 tys. zł i będzie nieco wyższe od 1 stycznia o 250 tys. zł.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przejęła do wiadomości.

### III. Informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej w 2016 r.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** poinformowała, że zmiany w wpf polegają na rezygnacji z przebudowy ul. Kosobudzkiej, gdzie ubiegali się o tzw. „schetynówkę”, natomiast wprowadzili w trakcie I półrocza nowe przedsięwzięcie, polegające na budowie drogi łączącej Malachin z Łubną. Dodała, że składali wniosek do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i znaleźli się na liście rezerwowej rozstrzygnięcia tego programu operacyjnego. Poinformowała, że planowane wydatki z WPF wynosiły około 8 mln 500 tys. złotych, a wykonane są na poziomie prawie 3 mln 300 tys. złotych.

Poprosiła o pytania do powyższego tematu.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, jakie są przychody wynikające ze sprzedaży mienia.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** odpowiedziała, że 400 tys. zł to jest plan, a 70 tys. zł wykonane na koniec I półrocza.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zapytał o listę rezerwową dotyczącą budowy drogi Malachin - Łubna, ile jest wniosków.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że nie ma żadnej listy rezerwowej. Wyjaśnił, że przy przeliczeniu kwoty, jaka jest przewidziana, czyli 21 milionów euro, to na dzień ogłoszenia listy, tyle projektów wpisywałoby się. Dodał, że jest jakaś szansa, ale jak to się będzie kształtowało, to będą wiedzieli w przyszłym roku, jak gminy ogłoszą przetargi i jakie będą rozstrzygnięcia po przetargowe.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** wyjaśniła, że najprawdopodobniej będzie tak, że zostanie ponownie ogłoszony konkurs, ponieważ to rozdanie, jak się później okazało i jak się wczyta w program ogłoszony przez zarząd, Urząd Marszałkowski, nie obejmuje tzw. listy rezerwowej, tylko czynności będą ogłoszone w ponownym konkursie. Dodała, że mają nadzieję, że wystąpią w konkursie ponownie. Poinformowała, że takie są zasady wynikające z rozdania 14/20, natomiast w poprzednim rozdaniu 7/13 było inaczej, że projekty z listy rezerwowej mogły jeszcze wchodzić, ale powiedziała, że jak później się wczytała, to okazało się, że nie ma takiej możliwości w tym rozdaniu.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał, jakie będą koszty budowy tej drogi.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że 2 mln 700 tys. zł.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał, jak długi jest odcinek tej drogi, kilometr.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że trochę dłuższy, a mianowicie powyżej 2 kilometrów.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, czy jest już tam położona infrastruktura podziemna tzn. sieć kanalizacyjna.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że tam kanalizacji nie będzie, bo to pójdzie przez pole, to łączy Łubnę z Malachinem, ale i tak zlecają przewierty, że nie będzie to kolidowało z budową drogi. Dodał, że jest tam zaprojektowana linia oświetleniowa, ale na odcinku, gdzie nie ma zabudowy, lampy nie będą zlokalizowane.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, czy zabrakło im trochę punktów, żeby się zakwalifikować.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** potwierdził, że jeden punkt, ale jeżeli nie będzie tych po przetargowych, to trudno jest powiedzieć. Wyjaśnił, że jedno z istotnych kryteriów, za które można było dostać 4 punkty, to jest odległość, czy czas dojazdu do miasta powiatowego. Poinformował, że są zakwalifikowani, że w 30 minut z terenu gminy można dojechać, bo pod uwagę biorą całą gminę, natomiast Brusy są w sytuacji, że nie można dojechać, więc otrzymały 4 punkty extra.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** stwierdził, że trzeba sobie zadać pytanie, bo te odległości są nierealne.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że patrząc w linii prostej, to zarówno skraje gminy są dużo dalej, niż gmina Brusy, ale z miejscowości też jest dalej, bo jest 29 kilometrów w linii prostej, a Brusy 24 kilometry, więc trudno powiedzieć dlaczego. Dodał, że gdyby mieli 4 punkty więcej, to w 100% wniosek zostałby rozpatrzony pozytywnie, bo mieliby 15 punktów i byłiby w czołówce.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** stwierdził, że te kryteria i zasady są dla niego dziwne, bo „co ma piernik do wiatraka”, czyli co ma łączenie komunikacyjne gminy z powiatem.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że jest to poprawa infrastruktury i jakieś kryteria opracowano, ale wyraził zdziwienie, dlaczego w ten sposób.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przejęła do wiadomości.

#### **IV. Informacja na temat złożonych oświadczeń majątkowych.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja informację przyjęła do wiadomości.

#### **V. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2015/16.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja informację przyjęła do wiadomości.

#### **VI. Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a) oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Czerny Bór oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących na obszarze gminy Czerny Bór – XXIV/211/16.**

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zapytał, czy dobrze rozumie, że w tym projekcie, obowiązujące uchwały dotyczące zagospodarowania przestrzennego, zostały uznane przez burmistrza za nieaktualne i to daje drogę do przyjmowania nowych planów na te obszary.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** potwierdził to częściowo, ponieważ dla niektórych planów, które zostały uznane za nieaktualne, z pewnością nie będą sporządzać nowych miejscowych planów, ponieważ jest to związane ze zmianą studium. Wyjaśnił, że np. dzisiaj miejscowy plan jest niezgodny ze studium, ale tam już pobudowali się ludzie, więc jeżeli nie będzie wniosku, to z pewnością z własnej inicjatywy nie będą dokonywali zmian. Poinformował, że taka analiza powinna być przeprowadzona raz na 5 lat, a zmiana ustawy o rewitalizacji spowodowała, że bez daty zatwierdzenia tej uchwały, wojewoda nie przyjmie im żadnych miejscowych planów. Dodał, że do tej pory nie było takich wymogów.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zauważył, że sprawa dotyczy uchwał z 1996 i 1997 roku.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** potwierdził, że są to uchwały zarówno z lat 90 - tych oraz z 2010 roku.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

**b) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu obejmującego obszar działki o nr 512/2 w obrębie geodezyjnym Rytel – XXIV/212/16.**

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że dotyczy to gruntu, na który miał być przygotowany projekt w Czerskim Budżecie Obywatelskim na zabudowę muszli koncertowej. Powiedział, że okazało się, że grunt ten został zakwalifikowany jako las, a jedyną możliwością wyłączenia z produkcji leśnej jest przygotowanie miejscowego planu.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

**c) uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Czersk w rejonie ulic: Chojnickiej, Kościuszki, Alei 1000-Lecia, Browarowej i Starego Urzędu w Czersku – XXIV/213/16.**

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** wyjaśnił, że jest to dość duży miejscowy plan, dotyczący obszaru znajdującego się przy wyjeździe z Czerska, po lewej stronie, gdzie są łąki. Poinformował, że były dwie uwagi od p. Kuklińskich i p. Miliwek.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, co tam będzie.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że głównie mieszkaniówka oraz drobne usługi.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

**d) uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Czersk w rejonie ulic: Królowej Jadwigi i Pomorskiej – XXIV/214/16.**

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** wyjaśnił, że jest to zmiana miejscowego planu, który obowiązywał tam do 1998 roku i wnioskodawca wniósł o uwzględnienie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Przypomnił, że jakiś czas temu zdjęli z porządku obrad tę uchwałę, ponieważ wnioskodawca chciał, żeby podnieść jeszcze o metr budynek, a w międzyczasie okazało się też, że firma ENEA skablowała linię napowietrzną, dzięki czemu wnioskodawca mógł wystąpić o zbliżenie do granicy działki.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

**e) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Czersk w obrębie geodezyjnym Odry – XXIV/215/16.**

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zapytał, czy ten plan został zrobiony na wniosek właściciela działki.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** potwierdził, że jest to na wniosek właściciela działki. Wyjaśnił, że w miejscowych planach powinien być objęty teren całej gminy, ale ze względu na to, że pochłania to dużo czasu i generuje koszty, to robi się to „po kawałku”.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zapytał, kto jest właścicielem tej działki.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że właścicielami są p. Kamińscy.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zgodził się z tym, ale powiedział, że p. Kamińscy nie żyją.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że są jeszcze wpisani w rejestrze, więc wynika z tego, że ktoś nie przeprowadził jeszcze zmian. Dodał, że nie wie kto jest wnioskodawcą.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** zapytał, czy mogą wnioskować nie właściciele.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że tak.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** powiedział, że jest to dla niego zastanawiające, ponieważ jak już kiedyś wspomnieli na posiedzeniu komisji, troje dzieci właścicieli tego obszaru są w Domu Pomocy Społecznej i podobno gmina nie może wnosić żadnych roszczeń do tego majątku.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** wyjaśniła, że może mają przeprowadzona sprawę spadkową, ale nie dokonali zmiany w Ewidencji gruntów i budynków w Starostwie Powiatowym, stąd też nie widzą w rejestrze, kto jest aktualnym właścicielem.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że o decyzję na warunki zabudowy oraz miejscowy plan może wnioskować każdy.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** powiedziała, że tylko, jeżeli chodzi o decyzję o warunkach zabudowy.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** wyjaśnił, że miejscowy plan również, ponieważ wniosek nie jest niczym wiążącym i to radni podejmują uchwałę o przystąpieniu do miejscowego planu, jeżeli uważają, że jest zasadne.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** stwierdziła, że jest to trochę dziwne.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** dodał, że wniosek musi przejść przez komisję urbanistyczną, która stwierdzi, że jest to zgodne ze studium.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** powiedziała, że do wiadomości o przystąpieniu do miejscowego planu zawsze dostaje właściciel, a tu mają z takim sporadycznym przypadkiem do czynienia, że właściciel nie żyje.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** przypomniał, że poprzednia uchwała, która była o przystąpieniu do miejscowego planu, była sprzed 2 lat i była na wniosek właściciela, a już w tym czasie ci właściciele nie żyli, więc zajmuje się tym rodzina.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że to było w 2013 roku, ale wniosek mógł być złożony 5 lub 10 lat wcześniej, a to radni podjęli uchwałę o przystąpieniu w ww. roku. Dodał, że w ten sam sposób rozszerzyli wniosek właścicieli nieruchomości w Ostrowitem i objęli miejscowym planem dużo większy teren. Wyjaśnił, że właściciele zostali poinformowani, że do takich prac przystępują, ale jakby nie wnioskowali o to sami z siebie.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

**f) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Czersk w obrębie geodezyjnym Rytel - XXIV/216/16.**

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że jest to grunt położony między ulicą Wspólną, a Ułańską w Rytle. Jest to działka na której kiedyś była stadnina i wnioskodawca wnosił o produkcję przez usługi, a reszta na cele mieszkaniowe i ew. usługi.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

**g) zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej niektórym jednostkom organizacyjnym gminy Czersk – XXIV/217/16.**

**Burmistrz Jolanta Fierek** poinformowała, że jest to przekształcenie ZOF w tzw. centrum usług wspólnych, czyli organizmu który zobowiązała samorządy terytorialne ustawa. Dodała, że dziś taka jednostka budżetowa funkcjonuje. Jedyną zmianą, jaka pojawi się po 1 stycznia 2017 r., jest to że obsługę finansowo -księgową i sprawozdawczą ZOF przejmie za AZK. Wszystkie inne podmioty do tej pory ZOF obsługiwał, (w tym obsługiwał trzy ośrodki kultury) i one w drodze porozumienia zawartego z ZOFem będącym już centrum usług wspólnych, także będą po 1 stycznia przez ZOF obsługiwane. Dodała, że jedno z ministerstw finansów mówi, że tego typu jednostki powinny ulec likwidacji i powinny zostać powołane centra usług wspólnych, natomiast Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji wskazuje tę ścieżkę przekształcenia. Dodała, że drogę tę wybierają dlatego bo jest prostsza, nie wymaga likwidacji jednostki, co wymaga zatrudnienia likwidatora do przeprowadzenia inwentaryzacji, trzeba by rozwiązać umowy o pracę z pracownikami i nawiązać nowe stosunki pracy. Gdyby tak się złożyło, że wojewoda uchylił uchwałę mieliby jeszcze do końca roku czas, żeby iść tym trybem zlikwidowania. Dodała, że tutaj też posiłkowali się opinią Pani Skarbnik oraz informacjami, jakie napływają z innych samorządów, że też wybierają tą ścieżkę. Natomiast są sprzeczne informacje na różnych portalach ministerstw.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** dodała, że niepodjęcie tej uchwały spowoduje, że przestanie istnieć ZOF, ponieważ wygaszono ustawę o systemie oświaty.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał o to, kto przejmie wówczas te obowiązki.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** odpowiedziała, że nie było by ZOFu, gdyby nie przygotowali tego projektu uchwały. Wyjaśniła, że nie koniecznie ma to charakter przekształcenia, tylko nadania nowego statutu istniejącej jednostce budżetowej jaką jest ZOF w myśl znowelizowanej ustawy o samorządzie gminnym, która mówi o możliwości powoływania centrów usług wspólnych. Wobec powyższego takie miano nadają ZOF i jednocześnie nowy statut, który jednocześnie obejmuje te czynności o których mowa w załączniku.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zapytał o to, kogo ma ta nowa jednostka obsługiwać ? Co będzie z obsługą finansową dla ośrodków kultury ?

**Burmistrz Jolanta Fierek** odpowiedziała, że do tej pory ośrodki kultury również obsługiwał ZOF.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** dodała, że dalej będzie to prowadzone na zasadzie porozumienia Dyrektor ZOF, Dyrektor ośrodka kultury, bo tak stanowi ustawa o rachunkowości i wszystkie wyroki, postępowania, czy to wojewodów, czy sądów administracyjnych, są na zasadzie porozumienia. Dotychczas w statucie było zapisane, że prowadzi obsługę finansową dla ośrodków kultury i to miało być w 2000 roku, wojewoda tego nie uchylił i od tego momentu ta obsługa finansowa była prowadzona na rzecz ośrodków kultury i dalej będzie na zasadzie porozumienia od 1 stycznia 2017 r.

**Burmistrz Jolanta Fierek** dodała, że z dniem 1 stycznia 2017 r. nowy ZOF podpisze porozumienia z ośrodkami kultury. Tak naprawdę nic się nie zmienia, a jedynie to że AZK zostanie włączone do obsługi przez ZOF.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** dodała, że na kolejnej sesji przedłożą radnym projekt uchwały zmieniającej statut AZK, jeśli się okaże że ta uchwała zostanie podjęta i wtedy w tym statucie zapiszą, że obsługę finansową prowadzi Zespół Obsługi Finansowej.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał o to, czy jest to jakiś wymóg obligatoryjny.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** odpowiedziała, że wynika to ze statutu AZK, który dotychczas prowadził swoją księgowość i sprawozdawczość, a od nowego roku w myśl tej uchwały będzie tę obsługę prowadził ZOF, w związku z czym AZK zmieni statut.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał o to, czy jest w tym zakresie jakiś zapis ustawy, czy tylko jest to wewnętrzne ustalenie.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** odpowiedziała, że jest to czasowe rozwiązanie, bo i tak mieści się w jednym budynku przy ul. Dworcowej w związku z czym u góry jest pokój księgowość AZK, a niżej jest cały ZOF, więc uznali, że lepiej będzie jak cała obsługa finansowa będzie „w jednych rękach”.

**Burmistrz Jolanta Fierek** dodała, że jest jeszcze jedna jednostka budżetowa, którą jest Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, który zachowuje księgowość u siebie mając budżet w wysokości 40 mln. zł. Dodała, że księgowość w M-GOPS, to są trzy (cztery) osoby, ale Pani Dyrektor nie mówi o potrzebach księgowych, a jedynie o dodatkowych siłach i świetnie sobie radzą. Przy tak dużym budżecie chce mieć wgląd u siebie i M-GOPS pozostaje z tym samym status qwo (prowadzi księgowość i sprawozdawczość).

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

**h) uchwalenia zmiany do planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych obejmującej lata 2017 – 2018, realizowanego przez Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Czersku – XXIV/218/16.**

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** przekazał informację, że dzwonił do niego Dyrektor ZUK Sp. z o. o., że nie może uczestniczyć bezpośrednio w posiedzeniu komisji, ponieważ ma też ważne spotkanie, ale gdyby były jakieś sprawy „ważnej wagi”, które wymagały by jego wyjaśnień to jest pod telefonem i może przybyć. Poprosił o omówienie powyższego projektu uchwały przez któregoś z burmistrzów.

**Burmistrz Jolanta Fierek** dodała, że na wszystkich dotychczasowych komisjach był Pan Dyrektor, ale teraz tak się złożyło, że na tej nie może być oraz nie będzie obecny na sesji. Stwierdziła, że na żadnej z dotychczasowych komisji, które miały miejsce nikt nie zgłosił żadnych zastrzeżeń dot. tego projektu

uchwały. Prezes referował zamierzenia inwestycyjne i przekonywał Radnych o konieczności ich przeprowadzenia i nikt z dotychczasowych członków komisji nie zgłosił uwag.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** dodał, że największe inwestycje, które planuje Zakład Usług Komunalnych tj. zmiana, czy też likwidacja oczyszczalni w Rytle i przepompowanie oczyszczalni do Czerska. Pozwoli to uzyskać oszczędności rzędu 300 tys. zł rocznie, które były wydawane na utrzymywanie tej oczyszczalni w Rytle, a w najbliższym czasie konieczna jest modernizacja, która szacunkowo wyniosła by około 10 mln. zł. ZUK będzie próbował pozyskać pieniądze we własnym zakresie. Będzie miało to wpływ na ceny, ponieważ gro procent amortyzacji będą musieli wliczyć. Na tę inwestycję planują 2 mln. – 2,5 mln zł na tę inwestycję planują, więc to i tak będzie korzystne finansowo. Drugą inwestycją, którą planują to ujęcie wody w Łęgu. Dodał, że toczą się rozmowy Prezesa z władzami Czarnej Wody, aby podpiąć ich do naszego wodociągu i sprzedawać hurtowo wodę.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** dodała, że Pan Prezes wspomniał, że przedłożenie tego projektu uchwały wiąże się przede wszystkim z tym, że upływa termin spłaty pożyczki na modernizowaną oczyszczalnię ścieków, gdzie w grudniu br. będzie składany wniosek na umorzenie tej wysokiej pożyczki. Przypomniała, że Gmina swoimi udziałami w 50 % zabezpieczyła jako forma poręczenia. Dodała, że tym samym uwalnia się prawdopodobnie kwota 500 tys. zł, bo takie oczekują, jeśli chodzi o umorzenie w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i stąd też przedłożenie tego projektu uchwały i możliwość rozdysponowania kwoty 500 tys. zł na te zadania o których mowa w roku 2017.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał o jakość wody w innych miejscowościach, która jest fatalna.

**Burmistrz Jolanta Fierek** powiedzieli, że zgłosili problem czystości wody po spotkaniu z mieszkańcami Łęga. Póki co może zadziałać to w ten sposób, że będą czyszczone hydranty.

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** dodała, że po podłączeniu do Czarnej Wody jakość wody się poprawi, bo była zbyt mała przepustowość.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** stwierdził, że są dwie różne sprawy, bo to co mówi Pani Skarbnik, to ujęcia w Łęgu są tak wydajne, że wykorzystanie ich w niskim stopniu powoduje, to że filtry się brudzą, bo zbyt mało wody przez nie przepływa, dlatego też po części chcą podłączyć Czarną Wodę, a sytuacja która miała miejsce w sierpniu br. (brązowa woda) była związana z tym, że pompy które uzupełniają zbiorniki nie włączyły się i cały zbiornik został do zera opróżniony i muł wciągnęło w sieć.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, czy nad tym nie było żadnego monitoringu.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział że jest, tylko za późno zareagowano.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** poinformował, że w Odrach też jest problem polegający na tym, że „miejscowe jest wyłączone” i wtenczas następuje przełączenie z Łęga i woda biegnie w przeciwnym kierunku zbierając osady.

**Burmistrz Jolanta Fierek** dodała, że jak wynika z tego planu, to ZUK w 2017 roku przeznacza jakies środki na modernizację stacji uzdatniania wody.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

**i) określenia zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Czersk – XXIV/219/16.**

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że uchwała jest dość obszerna. Chcą dzięki niej sprecyzować warunki jakie musi spełnić wnioskodawca, aby znaleźć się na liście przydziału mieszkań. Chcą ograniczyć uznaniowość i chcą precyzyjnie określić zasady i każdy kto będzie miał wątpliwości co do tego, dlaczego się nie znalazł, będą mogli przedstawić to jasno i czytelnie.

**Burmistrz Jolanta Fierek** dodała, że przypadku określania liczby punktów, jeśli zdarzyło by się że ktoś dostanie taką samą liczbę punktów, to wtedy będą losować mieszkanie pomiędzy tymi potencjalnymi najemcami. Dodała, że wspólnie z mecenasem stoją na stanowisku że to jest dobre rozwiązanie, bo w łatwy sposób mieszkańcy będą mogli się odwoływać od decyzji, bo będą musieli wskazać kryterium, które zostało pominięte lub „zważone nieprawidłowo”.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** dodał, że w przyszłości Gminę Czersk może dotyczyć koncepcja wdrożenia ustawy, której projekt jest już przygotowywany – „Mieszkanie +”. Zapytał,

czy wówczas w kontekście tej uchwały budownictwo tego rodzaju nie będzie kolidowało z zasadami przydzielania, czy korzystania z takich zasobów ?

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że nie będzie to kolidowało, bo już dzisiaj istnieją tabesy od których lokale wynajmuje Gmina i różnice np. w czynszu dopłaca Gmina. W dużych miastach jest to normą, że Gmina nie posiada swoich lokali, tylko wynajmuje od towarzystw budownictwa społecznego.

**Burmistrz Jolanta Fierek** dodała, że gdyby tak było, to będą modyfikować. Uchwała ta jest potrzebna na koniec listopada br., bo będą zasiedlać nowy budynek komunalny. Poinformowała, że jest 400 rodzin oczekujących na mieszkania i współczuje Wiceburmistrzowi Rydzkowskiemu, który we wtorek ma ogromne kolejki ludzi tylko i wyłącznie z problemem mieszkania – każdy chciałby dostać się do nowego bloku. Przydział ten ustalą o te kryteria, a wzorowali się na samorządzie Krakowa i myślą, że te kryteria się sprawdzą i ludzie otrzymają mieszkanie „uczciwie”.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** dodał, że rząd wychodzi z inicjatywą budownictwa mieszkaniowego i być może będzie to pomoc dla gmin, bo osób oczekujących jest bardzo dużo i wtedy też będzie okazja, aby z takiej pomocy państwa korzystać, ale TBSy niekoniecznie będą ze środków rządowych – mogą to być różne inne podmioty, które będą miały możliwość świadczenia tych usług.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że z tego co wie, to partnerem ma być Gmina udostępniając co najmniej grunty, a już bardzo dobrze będzie jeśli będzie miała grunt i projekt na budowę, najlepiej z pozwoleniem.

**Burmistrz Jolanta Fierek** dodała, że 5 października br. pojedzie na konferencję do Słupska na temat m. in. „Mieszkanie +” i tutaj będzie o wiele większa wiedza nt. jakie zamierzenia rząd planuje wprowadzić.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** dodał, że rząd zamierza wyjść z inicjatywą taką, że nie będzie trzeba zadłużać się w bankach, tylko będzie się najemcą tych lokali i płacąc odpowiednio wyższą kwotę w przyszłości staje się właścicielem (wykup).

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** dodał, że będzie to wybiegało ponad gminną uchwałę i uchwałę o mieszkaniowym zasobie gminy.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał o to, czy osoby w znacznym stopniu niepełnosprawności też będą punktowane.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział że tak, bo orzeczenia o niepełnosprawności mogą być przedłożone, co jest określone w załączniku nr 3 do projektu uchwały.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- j) **udzielenia pomocy finansowej Województwu Pomorskiemu na realizację zadania pn. „Wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy drogi wojewódzkiej nr 237” – XXIV/220/16.**

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** przypomniał, że jest to ta droga o którą zabiega Radny Krzysztof Przytarski.

**Burmistrz Jolanta Fierek** poinformowała, że odbyli spotkanie z Panem Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich – Panem Grzegorzem Stachowiakiem, w którym uczestniczył również Radny Przytarski. Ustalili na tym spotkaniu, że jeśli ten projekt ma powstać, to ZDW oczekiwałby jakiegoś wsparcia. Wobec tego zadeklarowali, że Gmina może wesprzeć koszt sporządzenia projektu w kwocie nieprzekraczającej 50 tys. zł. Powiedziała, że sam projekt będzie kosztował ponad 200 tys. zł. Przed redakcją tej uchwały dzwoniła do Pana Dyrektora Stachowiaka, bo byli przygotowani na to, że w tym roku będzie trzeba wyasygnować środki i chcą to zrobić z rezerwy inwestycyjnej, która jest to dyspozycji burmistrza. Okazuje się, że ZDW nie zdąży przygotować tego projektu w tym roku, ale ogłoszą przetarg na zrealizowanie w roku przyszłym. Ustnie poprosił ją o intencyjną uchwałę o tej pomocy, jednocześnie powiedział że burmistrz ma już nie martwić się o wyasygnowanie środków w tym roku, bo jeśli już to w roku następnym. Wobec tego uchwała brzmi „wyrazamy zgodę na porozumienie i zabezpieczenie w budżecie na rok 2017 kwoty 50 tys. zł.” Spoglądając na to „zupełnie obiektywnie” powiedziała, że być może sprawa skończy się na projekcie, ale co do realizacji, to mają wielkie wątpliwości, tym bardziej że „kolega poinformował”, że w wyniku badania natężenie ruchu znacznie spadło z 5000

na 1600 dziennie, co będzie miało znaczenie. Dodała, że nikt nie uprzedzał o obowiązku partycypacji w modernizację. To nie jest tak jak w przypadku ścieżki rowerowej do Łęga.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** nie jest pewien, czy do końca tak jest, bo cały czas Poseł Aleksander Mrówczyński twierdzi, że wykonanie jest możliwe ze środków zarządcy, aby rzeczywiście odciążyć gminę, a mobilizować do działania zarządcę drogi, który może pozyskiwać na to pieniądze.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- k) wyrażenia woli przystąpienia Gminy Czersk do wspólnej realizacji projektu pn. „Poprawa efektywności energetycznej oraz rozwój Odnawialnych Źródeł Energii w Chojnicko-Człuchowskim Miejskim Obszarze Funkcjonalnym – modernizacja oświetlenia zewnętrznego” planowanego do realizacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020 – XXIV/221/16.**

**Burmistrz Jolanta Fierek** poinformowała, że projekt tej uchwały ma związek z wymianą oświetlenia na oświetlenie ledowe, tylko i wyłącznie na lampach należących do gminy, które ma przynieść oszczędności (300 sztuk). Dodała, że w ślad za tym nie będzie zmian w budżecie, bo już środki były zabezpieczone na poprzedniej sesji.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- l) uchylenia uchwały Nr XIV/141/15 Rady Miejskiej w Czersku w sprawie udzielenia Powiatowi Chojnickiemu pomocy finansowej na budowę chodnika w ul. Łukowskiej w Czersku – XXIV/222/16.**

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że Radni podjęli uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej na kwotę 10 tys. zł na budowę chodnika, jednak do realizacji tej inwestycji nie dojdzie i w związku z czym przygotowany jest projekt uchwały, który uchyli tę poprzednią. Dodał, że wynikało to z „nieporozumienia” - informowali wbrew temu co powiedział Wicestarosta, że jest taka potrzeba. Po długim czasie otrzymali odpowiedź, że Starostwo nie jest zainteresowane tą inwestycją. Na ostatnim spotkaniu z Wicestarostą Markiem Szczepańskim uzgodnili, że Powiat w przyszłym roku będzie na odcinku 300 m. budował chodnik i oczywiście oczekują pomocy finansowej i to wyszłoby ok. 30 tys. zł.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- m) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2016 - 2025 – XXIV/223/16.**

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** poinformowała, że istotne zmiany zachodzą w pewnych przedsięwzięciach, i tak: w projekcie „zatrudnij czerszczan”, którego realizacja była planowana od roku 2016 zgodnie z ponownie złożonym wnioskiem na realizację, a jest planowana na rok 2017-19. Udział Gminy maleje z 292 tys. zł na niecałe 134 tys. zł. Wartość tego projektu ma stanowić 893 tys. zł. Wprowadzają nowe przedsięwzięcie, a mianowicie rewitalizacja miasta Czerska, w części dotyczącej budynku PKP, a wartość tego projektu ma stanowić 4 mln. zł, okres realizacji do 2019 roku. Na ten rok planują kwotę 30 tys. zł na przygotowanie dokumentacji. Kolejna zmiana dotyczy „Pomorskich szlaków kajakowych” i zabezpieczają kwotę 30 tys. zł na opracowanie dokumentacji. Zabezpieczają też środki na opracowanie projektu ścieżki z Łęga do granic gminy w wysokości 25 tys. zł, jak również w tej samej wysokości na opracowanie dokumentacji wjazdu do Parku Borowiackiego od tyłu, czyli przystąpią do opracowania dokumentacji z terminem zamknięcia projektu w przyszłym roku, co pozwoli na przystąpienie do ZRID i wcześniejszą procedurę zagospodarowania praw własnościowych, bo Gmina jest właścicielem części tej działki wjazdu. W kolejnym przedsięwzięciu, jak budowa świetlicy w Klaskawie zwiększają o kwotę 30 tys. zł na roboty uzupełniające. Poinformowała, że to praktycznie są wszystkie zmiany w wieloletniej prognozie finansowej na rok 2016, oczywiście są też przesunięcia planowanych dochodów i wydatków w pozostałych przedsięwzięciach, co jest szczegółowo opisane.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał o to, kiedy będzie oficjalne otwarcie świetlicy w Klaskawie.

**Burmistrz Jolanta Fierek** powiedziała, że powinno być „coś takiego”, dowiedziała się że wykonawca chce zasponsorować otwarcie tej inwestycji, ale czekają na decyzję radnego-sołtysa i administratora tej inwestycji.

**Członek Komisji Jacek Grzella** odpowiedział, że gdy teraz otworzą salę i ktoś będzie chciał wynająć, to nie będzie wiedział co powiedzieć, kiedy nie ma jeszcze stołu w kuchni, zlewu, szafek itp.

**Burmistrz Jolanta Fierek** powiedziała, że też chciała, aby najpierw były szafy i stoły, a nie klimatyzacja.

**Członek Komisji Jacek Grzella** powiedział, że klimatyzacji tam nie ma.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** dodał, że będzie to pewnie sukcesywnie uzupełniane, aby ta świetlica mogła spełniać jakieś podstawowe funkcje.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zauważył, że ma być zwiększony limit wydatków na kwotę 30 tys. zł. Zapytał na co to będzie.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że alarm i oświetlenie.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

#### **n) zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok – XXIV/224/16.**

**Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska** poinformowała, że dochody zwiększają o niecałe 100 tys. zł i o tę samą kwotę wydatki. Istotne zmiany kwotowe, to są bieżące utrzymanie dróg gminnych i odśnieżanie na kwotę 120 tys. zł, a wynika to z ogromnych potrzeb sołectw w zakresie nawiezienia tłucznia na drogi, a ta kwota w części ma zabezpieczyć zakup mieszanki soli piaskowej na zimę. Istotna zmiana następuje w budowie ul. Piaskowej w Czersku – mieli w tym roku zaplanowanych 130 tys. zł, ale odstępują od rozpoczęcia przebudowy tej drogi. Kolejna zmiana dotyczy „adaptacji budynku Szkoły Podstawowej w Zapędowie”, na poprzedniej sesji była uchwała o wydzierżawieniu, więc odstąpili od wykonania projektu tej adaptacji z przeznaczeniem na dom pomocy społecznej – kwota 36 tys. 900 zł. Następnie zabezpieczyli kwotę 30 tys. zł na świetlicę w Klaskawie, ale zwiększają o 100 tys. zł na zadanie rolkowiska, plan po zmianie ma stanowić 200 tys. zł (oczekują 100 tys. zł dofinansowania). Dodała, że o tej procedurze pisali wcześniej w informacji z wykonania budżetu. Zmniejszają o kwotę 200 tys. zł plan odsetek z tytułu zaciągniętych kredytów, ponieważ wigor utrzymuje się na bardzo niskim poziomie i kwota zabezpieczona w budżecie była wyższa aniżeli potrzeby. Istotną zmianą też jest zabezpieczenie 15 tys. zł na modernizację kotłowni w Rytle, gdzie ma być nowe źródło ogrzewania sali sportowej gazem propanem, więc mają w budżecie zapisane 500 tys. zł. Koszt tej modernizacji ma stanowić około 65 tys. zł. Dodała, że należy też wspomnieć o potrzebie zwiększenia puli środków dotacji dla stowarzyszenia, które rozpoczęło od 1 września br. prowadzenie gimnazjum (nabór na 1wszy rok), gdzie plan po zmianach zwiększają o ponad 40 tys. zł, czyli ma on stanowić ok. 800 tys. zł z uwagi na rozpoczęcie nauki języka kaszubskiego. Wobec tego będą ubiegać się w Ministerstwie Edukacji Narodowej o uruchomienie z części rezerwy oświatowej rekompensaty części tego wydatku. Poinformowała, że istotne zmiany następują w pomocy społecznej, gdzie Dyrektor wnioskuje o zwiększenie o ca najmniej 260 tys. zł na koszty związane z umieszczaniem osób starszych w domach pomocy społecznej. Plan jest niebagatelny, najwyższy z wszystkich poprzednich lat, a mianowicie oscylujący w granicach 1 mln. 300 tys. zł, co stanowi potężne pieniądze i temu również towarzyszy zwiększenie wydatków na usługi opiekuńcze o 54 tys. zł. Istotną zmianą w planie wydatków, to wykonanie podziemnego systemu nawadniającego płytę boiska i tutaj planowali 30 tys. zł, zadanie realizowane przez AZK. Dodała, że okazuje się, że mimo zwiększenia wcześniej do 100 tys. zł kwota nadal jest niewystarczająca i zwiększają o 25 tys. zł i plan po zmianie będzie stanowił 60 tys. zł, żeby móc to zadanie do końca roku zrealizować. To są najistotniejsze zmiany w projektowanej uchwale.

**Burmistrz Jolanta Fierek** tytułem komentarza do największego, planowanego wydatku, a mianowicie środków na utrzymanie personelu przy domu pomocy społecznej poinformowała, że jest to na pewno sygnał, aby DPS budować na terenie gminy, żeby tego typu środki w kwocie prawie 1,5 mln zł rocznie zatrzymywać w gminie, tworzyć miejsca pracy dla ludzi, ale też pozwolić mieszkańcom, którzy pozostają bez opieki na starość mieszkać do końca na terenie gminy Czersk. Poinformowała, że Pani Dyrektor

MGOPS nie chce godzić się na utajnianie osób oczekujących, chociaż wie że w Gdańsku wręcz ukrywa się tę liczbę oczekujących na miejsce w DPS, po to tylko aby nie wydawać ogromnych pieniędzy. Poinformowała, że w wielu przypadkach M-GOPS otrzymuje nakazy sądowe skierowania takiej osoby do domu pomocy społecznej.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

**o) rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku – XXIV/225/16.**

Omówiono jak wyżej.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

**Do pkt. 6**

Ponieważ żadnych uwag nie wniesiono, Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie (4 „za”).

**Do pkt. 7**

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** poinformował, że została wykupiona działka pod budowę Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzyżu i w związku z tym należało by zrealizować kolejny etap, czyli budowę remizy OSP. Dodał, że stosowny wniosek został złożony w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego oraz zapytał o to, czy członkowie Komisji zechcą poprzeć ten wniosek.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał, jaki jest koszt budowy.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** powiedział, że nie wie jaki będzie koszt, a jedynie co wie, to przyszły rok miało by to być ograniczone tylko do projektu.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** powiedział, że jest jak najbardziej „za” poparciem takiego wniosku.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zapytał o to, gdzie należy złożyć wnioski do projektu budżetu – w Biurze Obsługi Rady Miejskiej, czy w Sekretariacie.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** odpowiedział, że w sekretariacie. Jednocześnie poprosił o dotrzymanie terminu, aby wnioski były brane pod uwagę.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** poinformował, że rozmawiał z Radnym Powiatowym Andrzejem Sabiniarzem, który złożył wniosek do projektu budżetu powiatu dot. budowy drogi powiatowej w kierunku Juńczy (400 mb). Zapytał, co będzie w przypadku gdy wniosek zostanie przyjęty do realizacji w budżecie powiatu.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że będą oczekiwać informacji ze strony Starostwa, że oczekują takiej pomocy.

**Członek Komisji Jacek Grzella** miałby prośbę o to, aby była możliwość budowy drogi powiatowej na całej jej długości tj. od Państwa Pozorskich do Klaskawy.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że „Starostwu nie zabraniają budowy tej drogi”.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał o to, jak to teraz będzie wyglądać, czy „Starostwo ma wysłać pismo do Urzędu” ?

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że widząc pewne rozbieżności wystosują pismo, że są gotowi finansowo pomóc w budowie drogi i będą chcieli, żeby Starostwo sprecyzowało swoje oczekiwania. Dodał, że były pewne rozmowy na których Wicestarosta powiedział, że są zainteresowani etapowaniem tej inwestycji - w przyszłym roku miałyby odbyć się budowa od dworca PKP do wsi. Dodał, że mocno orientacyjny koszt budowy to pół miliona złotych, a wkład jakiego oczekiwało by Starostwo, to 500 tys. zł.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał o to, czy można jeszcze raz umówić się i zapytać czy Starostwo wykona całą tę drogę.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** przypomniał, że nigdy nie było większego dofinansowania udzielanego Powiatowi Chojnickiemu, jak w tym roku.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał o to, czy w zeszłym roku było 450 tys. zł czy 350 tys. zł.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że na całym odcinku będzie to na kwotę ponad 1 000 000 zł.

**Członek Komisji Jacek Grzella** sprecyzował, że 1 mln 100 tys. zł.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że słyszał o kwocie 1 mln 300 tys. zł.

**Członek Komisji Jacek Grzella** stwierdził, że zrobilibyśmy 3,5 km drogi.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że nie „my”, tylko Starostwo Powiatowe przy udziale Gminy Czersk.

**Członek Komisji Jacek Grzella** przyznał rację i dodał, że droga ta jest na terenie Gminy Czersk.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że każdy z radnych ma drogi gminne, które trzeba zrobić.

**Członek Komisji Jacek Grzella** powiedział, że Urząd nigdy nie wybuduje 3,5 km za 1 mln 200 tys. zł.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że to Radni uchwalają budżet.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zaproponował, że chciałby z I Zastępcą Burmistrz Mateuszem Rydzkowskim wybrać się do Starostwa w tej sprawie.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że będzie ze Starostwem rozmawiał na ten temat.

**Członek Komisji Jacek Grzella** poprosił, aby odbyć to spotkanie w jak najszybszym czasie.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że nie ma problemu oraz że jutro zadzwoni do Starostwa.

**Członek Komisji Jacek Grzella** dodał, że nie wiadomo, czy Radni poprą jego wniosek.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** przypomniał, że to nie jest zadanie własne Gminy Czersk, a pomoc finansowa byłaby najwyższa od lat.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał o to „czy Powiat pozyskuje jeszcze jakieś pieniądze” ?

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że „pół na pół”.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał o to, czy była jakaś realna szansa, aby pozyskać środki z Krajowego Programu Rozwoju Dróg Lokalnych”, czy ten program już się skończył. Poinformował, że też ubiegał się o remont drogi krajowej nr 22 w ramach „schetynówek” i wtedy ta inwestycja kosztowała prawie 1 mln zł. Gmina dofinansowała na kwotę 250 tys. zł i Powiat też na kwotę 250 tys. zł. Dodał, że w przypadku wzajemnego dofinansowania koszt jest łagodniejszy dla gminy i powiatu, a przy okazji są dodatkowe punkty.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że zmieniła się punktacja, a prawdopodobnie w przyszłym roku też się zmieni. Dodał, że na spotkaniu z Wiceministrem Infrastruktury i Budownictwa padało bardzo wiele negatywnych uwag dotyczących punktacji na „schetynówki”. W zeszłym roku „wypadła” ul. Kosobudzka, której w tym roku też nie wpisywali. Punktacja będzie prawdopodobnie pod kątem gmin miejsko-wiejskich.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** dodał, że chodzi o rozwój infrastruktury wiejskiej, czyli program rozwoju dróg lokalnych i gminy miejsko-wiejskie powinny być jego beneficjentami. Stwierdził, że do tego typu programów trzeba sięgać i starać się o to, aby pozyskać pieniądze, bo w przeciwnym razie jest to spore obciążenie dla budżetu w przypadku pełnego finansowania. Zapytał Radnego Jacka Grzellę o to, czy składał już swoje wnioski do projektu budżetu.

**Członek Komisji Jacek Grzella** odpowiedział, że tak.

**Do pkt. 8**

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

**Do pkt. 9**

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński podziękował za dyskusję i udział w posiedzeniu.

**Protokolant:**

  
**Anna Sledź**

**Przewodniczący Komisji**

  
**Zbigniew Bieliński**

Wnioskodawca:  
Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Infrastruktury  
Działalności Gospodarczej i Ochrony Środowiska  
-Zbigniew Bieliński  
Krzyż 40  
89-642 Rytel

Krzyż dnia 05.09 2016 r.

Numer dziennika: .....  
Numer sprawy: 1 W.



12 WRZ. 2016

**Urząd Miejski w Czersku**  
woj. pomorskie

**Wniosek do projektu budżetu Gminy Czersk na 2017 r.**

**Tytuł: Budowa Remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzyżu**

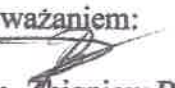
Niniejszym wnioskuję jako przewodniczący w/w komisji do Burmistrza Czerska o uwzględnienie tytułowego zadania w projekcie budżetu gminy na 2017 r.

Budowa Remizy OSP. w Krzyżu była odkładana przez kilka lat, mimo wielokrotnie zgłaszanych wniosków w tej sprawie na co rocznych zebraniach mieszkańców Sołectwa Krzyż. W tym czasie odnowiono i zmodernizowano wiele tego typu obiektów na terenie naszej Gminy. Potrzeba budowy nowej remizy w Krzyżu nie powinna podlegać dyskusji, gdyż istniejąca nie spełnia podstawowych standardów budowlanych i technicznych przewidzianych aktualnie dla takich obiektów. Każda jednostka OSP. aby móc sprawnie działać, winna posiadać odpowiednie zaplecze techniczne jak również dysponować nowoczesnym sprzętem gaśniczym.

Mój wniosek jest tym bardziej uzasadniony, ponieważ Gmina Czersk jest już w posiadaniu działki budowlanej pod wskazaną inwestycję.

**Mając powyższe na uwadze liczę na pozytywne rozpatrzenie i przyjęcie niniejszego wniosku do projektu budżetu na 2017 r.**

Z poważaniem:

  
Radny- Zbigniew Bieliński

Udziela poparcia pod wnioskiem :

**Rada Sołeczka**  
Sołectwa  
Krzyż

*Małgorzata Mierzwonka*  
*Genowefa Jędrzej*  
*Ossowski Rafał*  
*Nastoch Honorata*  
*Adrian Kucharski*